

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 — — — — —

MARSZ ARABÓW NA JEROZOLIMĘ

Sytuacja w Palestynie z każdą chwilą zaostrza się

Bandy beduinów przekroczyły granicę, rabując mienie żydów
Wysoki komisarz Chancellor zgłosił dymisję

Profesor Weitzmann



prezydent organizacji sjonistycznej, który kieruje kolonizacją żydowską w Palestynie.

Napor arabów

LONDYN, 30 VIII. (Tel. wł.). Mimo silnych oddziałów angielskich, które przybyły z Egiptu i Malty, wrzenie wśród arabów nie ustaje. W kołach rządowych Anglii obawiają się, że rozruchy w Palestynie mogą przerodzić się w powstanie arabów.

Podniecenie, jakie opanowało arabów w Palestynie, przeniosło się i do innych krajów, zamieszkałych przez arabów i mahometan.

W Syrii Arabii, Mezopotamii i Transjordanii organizują się oddziały arabskie, które szykują się do wtargnięcia do Palestyny, aby rozpocząć marsz na Jerozolimę.

Żandarmeria Transjordanii z trudnością powstrzymuje oddziały arabów, które usiłują się przedostać przez Jordan i wtargnąć do Palestyny. Również oddziały arabskie z Hedżasu szykują się do wtargnięcia do Palestyny. Podobne wiadomości nadchodzą także z Syrii.

Lada chwila może wybuchnąć potężne powstanie arabów przeciwko Anglii.

Tymczasem przywódcy arabów w Palestynie zawiadomili rząd angielski, że uspokojenie w Palestynie może nastąpić wtedy dopiero, jeżeli kraj otrzyma ustrój korzystny dla ludności arabskiej i deklaracja Balfoura, dotycząca stworzenia siedziby narodowej dla żydów, będzie zniesiona.

Mufti palestyński, do którego rząd angielski zwrócił się z żądaniem udania się do szczerpów arabskich i nawołać ich do zaprzestania walk przeciw żydom, nie przyjął misji, uważając swą interwencję za bezcelową.

Powstanie beduinów

LONDYN, 30 VIII. (Tel. wł.). Donoszą z Haiffy, że sytuacja uległa znacznemu zaostrzeniu. Do miasta wtargnęły bowiem bandy beduinów, wskutek czego doszło tam do krwawych starć nlicznych. O zajęciach

tych brak konkretnych wiadomości. Połączenie telegraficzne zostało przerwane. Sytuacja przedstawia się tam w ten sposób że miasto z małymi przerwami jest terenem krwawych walk i napadów ze strony beduinów.

W ostatniej chwili donoszą, że powstańcy beduińscy podpalił mieszkanie gubernatora. Beduińscy zostali odparci z tej dzielnicy przez oddziały wojsk brytyjskich z pomocą białej broni.

Wobec zaostrzonej znacznie sytuacji władze brytyjskie wysłały z Malty kilka okrętów z

nowymi posiłkami wojskowymi.

Istnieje poważna obawa, że Palestyna ogarnięta zostanie zbrojnym powstaniem beduinów.

Ofenzywa

LONDYN, 30 VIII. (Tel. wł.). Z Jerozolimy donoszą, że należy się liczyć z wybuchem ogólnego powstania arabów w Palestynie. Tysiące beduinów z szczepu Beni-Saher przybyło pod wodzą szejka pod Jerozolimę, rozbijając obóz koło Ra-

Szeik Abdel Hamid El Bakri



wódz mahometan w Palestynie i Transjordanii.

...w Nowym Yorku

NOWY YORK, 30 VIII. W Madison Square odbyło się przy udziale 23.000 osób zgromadzenie protestacyjne przeciwko wypadkom w Palestynie. Uchwalona jednomyślnie rezolucja domaga się usunięcia urzędników państwowych w Palestynie, odszkodowania dla ofiar zaburzeń i wyraźnego sprzeciwienia polityki rządu brytyjskiego.

Nowe ofiary

JEROZOLIMA, 30 VIII. — Wczoraj wybuchły w Haifcie nowe niepokoje, w czasie których 11 arabów i 6 żydów poległo.

Krajoznik angielski, który właśnie nadpłynął z Malty, wysadził na ląd silny oddział marynarzy, który przywrócił porządek.

JEROZOLIMA, 30 VIII. — Z Beirutu nadeszła niepotwierdzona wiadomość, że doszło tam do starć, w czasie których poległo 10 żołnierzy angielskich.

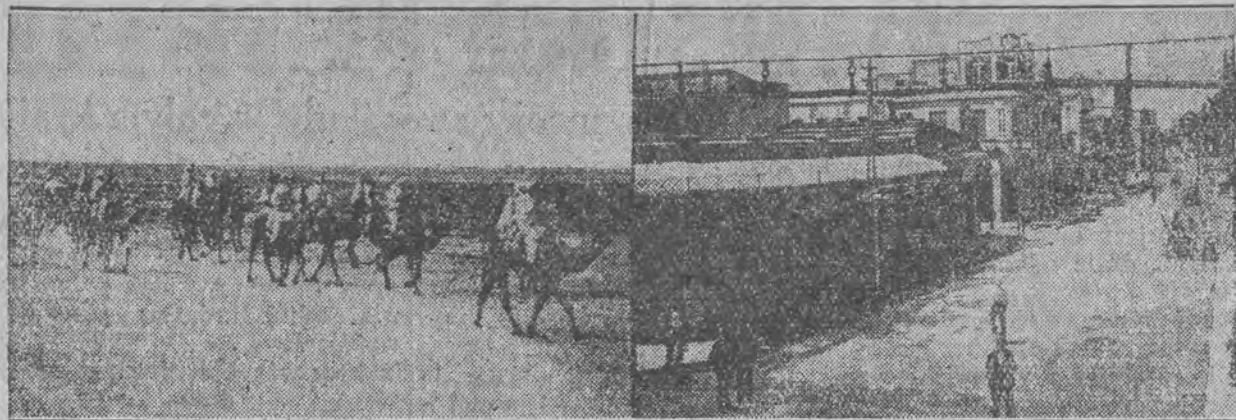
BERLIN, 30 VIII. (Tel. wł. „Gl. Poran.“).

Według depeesz, nadeszłych z Palestyny, ataki arabów na osiedla żydowskie ponowiły się w ciągu ostatniej doby. W wyniku walk zabito 5 żydów i 20 raniono. W żydowskiej dzielnicy Jerozolimy arabowie podpalił domy mieszkalne.

Wśród żydów panuje ogromne podniecenie i obawa przed nowymi napadami. Patrole wojskowe gęsto krążą w zagrożonych dzielnicach miasta.

(Dalszy ciąg na str. 3-cj)

Widoki z placu boju



Arabscy beduińscy z Transjordanii, którzy usiłują przedostać się do Palestyny.

Ulica Jaffa w Tel Awiwie, gdzie odbyły się szczególnie krwawe starcia żydów z arabami.

mallah. Przywódca ich został aresztowany.

Z Transjordanii dochodzą groźne wieści o poruszeniu między tamtejszymi szczerpami arabskimi. Przywódca ich El-Atras zbiera gwałtownie posiłki i gotuje się do marszu na Palestynę. Forpoczty otrzymały już rozkaz wymarszu.

Żydzi odparli arabów

LONDYN 30 VIII. (ATU). — Według nadeszłych tu ostatnich wiadomości z Palestyny, sytuacja w dalszym ciągu jest krytyczna.

Oficjalne sfery angielskie w sposób niedwuznaczny mówią o przecignięciu się całej akcji, aczkolwiek w okolicach Jerozolimy nastąpiło lekkie uspokojenie.

Obecnie arabowie koncentrują swe siły na granicy Transjordanii a nawet podobno 5 tysięcy dobrze uzbrojonych arabów przekroczyło już granicę, maszerując na Jerozolimę. Do tak krytycznego stanu wielkie bandy beduinów rabują resztki zniszczonego mienia w opuszczonych kolonjach żydowskich. Obecnie toczą się już regularne starcia pomiędzy arabami a oddziałami żydowskimi. W szeregu miejscowości żydzi odparli cały szereg ataków arabskich.

Składki wpływają

LONDYN, 30 VIII. W związku z wypadkami w Palestynie, utworzono w Londynie komitet pomocy na rzecz ofiar palestyńskich. Na czele komitetu stoją

wszyscy wybitni działacze żydowscy w Anglii. Pierwsze datki złożyli: Wera Bryce 10.000 f. szt., lord Melchett 5.000 f. szt., Warburg 5.000 f. szt. Komitet zebrał w ciągu jednego dnia 50.000 f. szt.

Demonstracje w Paryżu...

PARYŻ, 30 VIII. Organizacja sjonistyczna we Fracji zorganizowała wiec protestacyjny przeciwko napaściom arabów i polityce rządu palestyńskiego. Uchwalona rezolucja odwołuje się do poczucia sprawiedliwości Wielkiej Brytanji. Przed gmachem ambasady angielskiej zebrała się grupa żydów, która jednak policja z łatwością rozproszyła.

Kulisy rozlewu krwi

Cały świat został wstrząśnięty walkami w Palestynie i szuka bezpośrednich powodów, które zakłóciły spokój w Ziemi Świętej i zrosiły krwią Ścianę Placzu, obejmując następnie wszystkie niemal miasta, miasteczka, osiedla i kolonie.

O wewnętrznych tarcach, jakie istnieją pomiędzy Żydami i Arabami „Głos Poranny“ pisał już obszernie przed paru dniami; dzisiaj zajmujemy się t. zw. wielką polityką, czyli rzucimy światło na manewry dyplomacji i intrygi mocarstw, które niemała odegrały tu rolę, a przede wszystkim spojrzymy za kulisy polityki kolonialnej potęg europejskich.

Krew—dziełem napływowych Arabów

Wszyscy znawcy stosunków palestyńskich stają wobec toczących się tam walk, jakby w obliczu niezwyklej zagadki, zaskoczeni jej rozmiarami, planowością i organizacją szczególnie ze strony Arabów. Przeważa i utrzymuje się pogląd, że Arabowie palestyńscy nie wzniesili tych walk, lecz zostali porwani przez elementy napływowe, które od niedawna stopniowo przybywały do Palestyny z południowego Egiptu, a nawet Iranu.

Nie Ściana Placzu, czy też inne lokalne miejsca święte, lecz arabska imigracja stanowi zdaniem wszystkich znawców Wschodu punkt wyjścia i nieuniknioną przyczynę obecnych walk. Przed agresywnością tych napływowych Arabów rząd mandatowy cofał się krok za krokiem, może nie z przychylności do Arabów, ale raczej, z powodu braku odpowiedniej ilości wojska. Cofanie się rządu mandatowego przypadło na 18-miesięczny okres ostrego kierunku polityki angielskiej w Egipcie. Lord Lloyd, entuzjastyczny przyjaciel i zwolennik Churchilla, częstokroć groził politykom egipskim, że potrafi „skoncentrować i zwrócić na Kairo i Aleksandrię puszczonych teraz na łąkach anglofilskich Arabów“.

Wszystko zgóry przepowiadano

Sir John Chancellor, konserwatywny urzędnik kolonialny odegrał zapowiadaną rolę Lloyda. Wpuścił Arabów do Palestyny.

Rząd mandatowy, ograniczając i kontrolując niezwykle ostro imigrację żydowską, zezwolił na stale postępujący wjazd.

Bezskrytyczne i niezadowolone graniczone przyjmowanie tych elementów, musiało spowodować naruszenie bezpieczeństwa publicznego, Arabów osiadłych w Palestynie, już niemal pogorzonych z sjonistyczną imigracją, podburzały na nowo wojownicze i koczownicze elementy do-

agresywnych wystąpień antyżydowskich.

Szowinistyczne koła arabskie mogły więc wykorzystać niewyjaśnioną sytuację prawną przy „Ścianie Placzu“ dla zaostrzenia przeciwieństw. Bierne zachowanie się angielskich władz lokalnych, które nie przeciwstawiły się na czas agitacji, doprowadziło do zwiększenia i wzmożenia podniecenia. Z drugiej zaś strony imigracja 600.000 (!) wojowniczych Arabów dała powodów do stworzenia żydowskiej samoobrony.

Nie zwracano uwagi na ostrzeżenia ze strony angielskiej i sjonistycznej, przestrzegające rząd mandatowy przed poważnymi zajściami, które mają się zdarzyć późnym latem br.

Pewien liberalny angielski znawca Wschodu, który od marca do maja z polecenia lorda Greya objeżdżał Egipt i Palestynę i stwierdził związek między polityką Lloyda oraz Chancellora, zwrócił on uwagę nie tylko rządowi angielskiemu, lecz oświadczył dziennikarzom zagranicznym, że należy się z całą pewnością liczyć z pogromami arabskimi wśród ludności żydowskiej. Nad jego ostrzeżeniami przeszło się do porządku dziennego podobnie jak nad jego twierdzeniem, że ci imigranci Arabowie, wpuszczeni przez neutralną żandarmerję arabską do Palestyny, zaopatrzeni są w broń i amunicję angielską. An-

gielscy dziennikarze w Jerozolimie są obecnie zdziwieni, że Arabowie posiadają broń.

Z lekkim sercem rzucają podejrzenie na Francję, że ta umyślnie wywołała i podtrzymywała zamieszki w Palestynie, aby utrudnić pozycję Snowdena w Hadze, i w ten sposób odegrać się za poniesioną tam klęskę.

Co uczyni Anglia?

Anglia — będzie zapewne starała się o to, by przywrócić szybko spokój i porządek w Palestynie. Nie miałoby sensu podnieść oskarżenia przeciwko rządowi mandatowemu, że walka obydwóch narodów jest dla niego dogodna. Albowiem Anglia ma wszelkie powody ku temu, by przeciwstawić się zdecydowanie zamieszkom w Palestynie i popierać zgodę między Żydami i Arabami. Potrzeba jej dziś więcej niż kiedykolwiek spokojnej Palestyny. Ta mała kraina — wysunięty posterunek azjatyckiego kontynentu ma właśnie w obecnej chwili dla imperjum brytyjskiego wielkie znaczenie. Stanowi ona bowiem nie tylko pewnego rodzaju tylną straż wobec Egiptu, którego stosunek do imperjum staje się coraz bardziej luźny, lecz równocześnie ważny punkt węzłowy brytyjskiej drogi do Indji. Dla Anglii pozostaje naturalnie nadal najważniejszą drogą prowadzącą przez Kanał Suezki do Indji ale od lat czyni Anglia największe wysiłki,

by zabezpieczyć sobie drugą drogę, którą stała zawsze do jej dyspozycji w razie jakichkolwiek zakłóceń nad Kanałem Suezkim. Temu należy tłumaczyć popieranie rozbudowy portów palestyńskich, które mają stworzyć łączność między angielskimi bazami floty na morzu Śródziemnym (Gibraltar, Cypr, Malta) a zatoką Perską. Ta nowa droga jest naprawdę technicznie nie tak bezpieczna i dogodna jak dotychczasowa, prowadząca przez Kanał Suezki, ale zato krótsza i szybsza, albowiem — kombinowana na łądzie azjatyckim przy pomocy linii automobilowych i lotniczych. Dalsza rozbudowa komunikacji kolejowej uprzyścipleni tę drogę dla większych transportów. Nawiasem należy zauważyć, że porty w Palestynie posiadają olbrzymie znaczenie dla nafty w Mezopotamji. Anglia musi tedy z rozmaitych względów przeciwstawić się wybuchowi wojny domowej w Palestynie i z największą szybkością położyć kres niepokojom.

Środki uspokojenia

Anglia z uznania godną energią uzupełnia środki obrony i sprawa działa okręty wojenne oraz żołnierzy. Mimo to nie będzie łatwo przywrócić spokój wśród podnieconych Arabów albowiem im prymitywniejszymi są ludzie, tem mniej przystępni są rozu-

mowaniom. Jakże wielkie były trudności Francji, kiedy zmuszona była przywrócić spokój w Syrii? A przytem Wielka Brytania musi przy wszystkich przedsięwzięciach brać pod uwagę okoliczność, że pod jej władzą znajduje się przeważająca część muzułmanów i musi strzec się przed rewoltą. Wchodzi bowiem w rachubę nie tylko mandat nad Transjordanią i Irakiem, lecz także echa aż po Indie.

Z drugiej zaś strony wysuwa się na pierwszy plan dla rządu brytyjskiego konieczność dotrzymania słowa danego sjonistom i chronienia spokojnych, pracowitych osadników Żydów w Palestynie. Autorytet imperjum światowego byłby narażony na szwank, gdyby nie udało się natychmiast przywrócić porządku naokoło Jerozolimy i użyć pomocy nawet najodleglejszej wsi.

Czy zaniechanie polityki mandatowej?

W kołach konserwatywnych Anglii pojawiły się głosy o zaniechaniu polityki mandatowej. Gabinet angielski zapewne nie pójdzie tą drogą. Raczej ukróci samowole szejków arabskich, by potem starać się o odprężenie politycznej i religijnej atmosfery.

Na zasadzie deklaracji Balfoura stworzona w Palestynie żydowska siedziba narodowa nie jest więc w niebezpieczeństwie, ale jednak agitatorzy znajdujący się obecnie w Palestynie osiągnęli to, że porozumienie między Arabami a Żydami, które musi w końcu nastąpić, zostało na dłuższy czas przesunięte.

Najnowsze wiadomości wskazują na pewne uspokojenie albowiem muzułmańska ludność w końcu uznała, że rząd przystępuje z całą powagą do zgnięcia niepokoju. Nastąpiła tedy przerwa, a należy wyrazić nadzieję, że najgorsze dni już minęły, i że groza przejmująca sceny nie powtórzą się więcej.

Anglia stoi przeto przed trudnym zadaniem: albo uzbroić organizację samoobrony Żydów i przekazać im prowadzenie walki domowej z osiadłymi w Palestynie i przybyłymi Arabami, albo rząd musi być gotowy uzbroić 10 — 20 tys. żołnierzy, by przybyłych ruchliwych a dobrze uzbrojonych Arabów wypędzić z kraju i przygotować straż graniczną przeciwko wyprawom arabskim.

Wielka Brytania wzięła na siebie przez deklarację Balfoura wielkie zobowiązanie; dla Anglii jest rzeczą honoru i prestiżu zaprowadzić ład i spokój tam, gdzie polato się tyle nie winnej krwi.

St. Wł.

Na pobojuwiskach Palestyny

Straszne piekło krwawych walk znaczą swe ślady w całym kraju

Jeden z dziennikarzy, znajdujących się w Palestynie, nadsyła następujący opis pełnych grozy wydarzeń, jakie odniósł, zwiedzając pobojuwiska walk Palestyńskich.

Korzystając z wyjeżdżającego zbrojnego transportu — pisze on — udałem się z Jerozolimy do Hebronu. W dolinie Piethi natknęliśmy się na bandy Arabów, plądrujących przedmieścia Jerozolimy.

Parę salw z samochodów pancernych przepędziło napastników. Przedmieście było już zresztą opustoszałe, 400 mieszkańców, w tem 5 rodzin amerykańskich, już dawniej ratowało się ucieczką.

W Hebronie udałem się na poszukiwanie urzędu zdrowia, gdzie, jak mi do niesiono, spoczywają ofiary walk. W istocie złożono tam 58 zwłok i 66 rannych.

Od rannych usłyszałem straszne szczegóły. Arabowie walczyli ze zwierzęcą zawziętością. Broń ich stanowiła palki, piki i noże; karabinów i rewolwerów nie mają.

Rozmawiałem również z blisko 50 zbiegami, wśród których znalazłem rabina Epsteina i kierownika szkoły talmudystycznej Słowodka. Brataneek jego, Aron Dawid Epstein, został zabity przy zdobyciu Hebronu.

Opisując wypadki, zbiegowie ci raz poraz wybuchali spazmatycznym płaczem. Złorzeczeniom i wyrzekaniom nie było końca. Zaklinali się, że napad na Hebron był dokładnie przygotowany.

Z urzędu zdrowia udałem się do siedziby policji, gdzie pod opieką świeżo przybyłych 20 policjantów schroniłem się przed atakiem kolonistów żydowskich.

W tłumie około 400 ludzi odszukałem naczelnego rabina Hebronu, Slonimę. Syn jego, dyrektor towarzystwa anglo-palestyńskiego w Hebronie, został zamordowany w swym domu wraz z żoną i dziećmi i 16 Żydami, którzy się doń schronili.

Rabbi Slonim przedstawia istną ruinę człowieka. Nie jest w stanie mówić, wciąż nieprzytomnie zawodzi.

Wśród ocalałych Żydów jest 15 Amerykanów, którzy tylko cudem uszli śmierci.

Ich dzielnicę zamieszkiwało około 50 rodzin Żydów hiszpańskich, których przodkowie wemigrowali do Palestyny w 1493 roku. Ludzie ci zaprzyjaźnili się z Arabami i żyli z nimi w zupełnej zgodzie. Nie uchroniło to 14 z nich od okrutnej śmierci. Między in. zabił się rabin Meyer Rastell i Rabenon Hasson, seniorzy kolonji hiszpańskiej.

W synagodze Hebronu widziałem wszystkie przybory

modlitwne, rozrzucone lub zniszczone.

W pobliżu pokazywano mi 8 domów doszczętnie rozgrabionych. Podobny widok przedstawia szpital Hadassa: okna powybijane, instrumenty chirurgiczne zniszczone.

Resztki inwentarza zbierają lekarze. Zagadnąłem jednego z nich. Twierdzi, że policjanci Arabowie bezczynnie obserwowali dzieło zniszczenia. Władze angielskie rozbroiły ich czempredziej i nauczone doświadczeniem nie kwapią się ścigać oddział 98 Arabów, strzegących granic Transjordani.

Z upoważnienia konsula Stanów Zjednoczonych w Jerozolimie usiłowałem nakłonić Żydów amerykańskich, aby się przyłączyli do mego konwoju i schronili do Jerozolimy.

Jednakże ludzie ci odmówili, nie chcąc opuszczać rabinów

i towarzyszy swej niedoli. Prawdopodobnie zabierze ich dopiero następny transport.

Natomiast Amerykańscy uczniowie szkoły talmudystycznej, za powiadali, że pierwszym okretem, jaki tylko będzie dostępny, powrócą do domu.

Do konwoju mego schroniło się na samochody 200 zbiegów. Znaleźli opiekę w Jerozolimie — kończy swój suchy, lecz tem wy-

Marsz arabów na Jerozolimę

(Dokończenie).

Prośba o dymisję

TEL AWIW, 30 VIII. (Tel. wł. „Gł. Poran.“).

W dniu dzisiejszym wysoki komisarz angielski w Palestynie Chancellor złożył podanie o dymisję.

Urzędowy komunikat

LONDYN, 30 VIII. Angielskie ministerstwo kolonii wydało komunikat, w którym stwierdza, że niepokoje w Palestynie ustaly.

Urzędowo ogłoszono że w szpitalach palestyńskich dnia 28 sierpnia znajdowało się rannych 103 arabów i 151 żydów.

Zebrania mahometan

KONSTANTYNOPOL, 30 VIII. W Bagdadzie zwołano na dzień dzisiejszy, jako w święto mahometaniskie po wszystkich meczetach zgromadzenia mahometan, celem wysłania depechy, protestującej do Mac Donalda w sprawie wypadków w Palestynie.

Żądania żydów

LONDYN, 30, 8. (ATU). — W dniu dzisiejszym egzekutywa sjonistyczna przesała rządowi angielskiemu obszerny memoriał żądający zmian personalnych i taktycznych w administracji angielskiej w Palestynie. Memoriał wskazuje na to, że skoro władze angielskie nie są w stanie zapewnić bezpieczeństwa to mandat Anglii jest wobec tego zbędny. Egzekutywa sjonistyczna domaga się nadto, aby powołano na stanowisko komisarza żyda.

Nowi komisarze w Sochaczowie i Mszczonowie

Z Warszawy donoszą: Pod przewodnictwem p. wojewody Twardo odbywa się dziś posiedzenie wydziału wojewódzkiego.

Wśród ważniejszych decyzji powzięto uchwałę o rozwiązaniu rad miejskich w Sochaczowie i Mszczonowie pod Warszawą.

Piorun spalił szyb naftowy

PASIECZNA, 30, 8. (A.W.). — Piorun uderzył w jeden z szybów towarzystwa „Limanowa“. Szyb natychmiast stanął w płomieniach i mimo energicznej akcji ratunkowej spłonął całkowicie.

Szyb był wysoko ubezpieczony w przedsiębiorstwie asekuracyjnym w Anglii i wyrządzona szkoda kilkudziesięciu tysięcy złotych będzie w całość pokryta.

16 osób zabitych w katastrofie samochodowej

PARYŻ, 30, 8. W okolicy Tlemcen w Marokko przełamał barjerę i wpadł w przepaść samochód wiozący około 40-tu ludzi.

Kilku zaledwie udało się wyskoczyć w ostatniej chwili.

16 osób poniosło śmierć na miejscu, 15 jest rannych.

Szofer zgnieciony jest dosłownie na miazgę.

14 WRZESNIA EWAKUACJA NADRENI

Rzesza Niemiecka została już oficjalnie powiadomiona

Po długich targach konferencja haska zakończyła się pomyślnie

BERLIN, 30, 8. (Tel. wł. „Głos Porannego“).

Dzisiejsze popołudniowe dzienniki donoszą z Hagi szczegóły niemieckiego komunikatu oficjalnego o przebiegu konferencji.

Na dziś rano zaproszono delegację niemiecką na wspólną konferencję, podczas której wręczono im notę zawierającą formalną zapowiedź ewakuacji Nadrenji.

Ewakuacja ma się rozpocząć już we wrześniu. Druga strefa zostanie opróżniona w ciągu trzech miesięcy. Angielskie i belgijskie wojska opróżnią tereny okupacyjne w tym samym czasie natychmiast po ratyfikacji planu Younga i wprowadzeniu go w życie. Ostatnie wojska mają opróżnić Nadrenję w ciągu 8 miesięcy t. j. w końcu czerwca 1930 roku.

Do noty tej Niemcy otrzymali trzy załączniki zawierające szczegóły techniczne mające na celu przyspieszenie ewakuacji. Poza tem omawiano sprawy kosztów okupacyjnych i sprawy amnestji.

Polska ma zastrzeżenia

HAGA, 30, 8. (Tel. wł. „Głos Porannego“).

Posiedzenie komisji finansowej zostało wyznaczone dziś na godzinę 3 popołudniu. Po zebraniu się komisji okazało się iż kwestja kompromisu wymaga kilku poprawek i wspólnych uzgodnień, wobec czego posiedzenie zostało odroczone do godz. 5-ej. Na posiedzeniu przyjęto projekt protokołu, w którym delegacje wszystkich państw przyjmują plan Younga.

Poczem poszczególni delegaci oświadczyli się za przyjęciem planu Younga. Delegaci Anglii, Grecji, Rumunii, Czechosłowacji, Japonii i Polski wnieśli jednak pewne zastrzeżenia i złożyli w tej sprawie swoje deklaracje. W imieniu Polski złożył deklarację zastępca ministra spraw zagranicznych p. Mrozowicz. Polska akceptuje w zasadzie plan Younga, jednak przyłącza się do zastrzeżenia delegacji japońskiej.

Pozatem na posiedzeniu tem przyjęto rezolucję w sprawie organizacji banku wpłat rezerwowych i powołania do życia technicznych komisji. Polska w komisji tej uzyskała jedno miejsce. Przyjęto również protokół uzasadniający system wpłat niemieckich na zasadzie planu Davesa do wejścia w życie planu Younga.

Ewakuacja

LONDYN, 30, 8. (Tel. wł. „Głos Porannego“).

MINISTER WOJNY PRZYGOTOWAŁ INSTRUKCJE W SPRAWIE EWAKUACJI NADRENI, KTÓRA ROZPOCZNIE SIĘ DNIA 14 WRZESNIA R. B. EWAKUACJA POTRWA TRZY MIESIĄCE.

Przyjaźń angielsko-francuska trwa

HAGA, 30, 8. (Tel. wł. „Głos Porannego“).

Angielski minister spraw zagranicznych Henderson przed wyjazdem swoim do Genewy udzielił dziennikarzom następującego wy-

wiadu: W powszechnej dyskusji na konferencji haskiej ludzie nieodpowiedzialni rozpowszechniali wiadomości, że należy wkrótce oczekiwać zaostrzenia stosunków angielsko-francuskich. Otóż Henderson w wywiadzie swoim oświadczył w imieniu własnem i rządu brytyjskiego, że kategorycznie protestuje przeciw tym nieuzasadnionym poglądom. Anglija żyje w najlepszej zgodzie z Francją, która jest ogniskiem łączącym Wielką Brytanię z Europą. Anglija

posiada z Francją wspólne interesy we wszystkich częściach świata.

Henderson następnie wyraził swój podziw dla Brianda i zaznaczył, że jeśli Europa przewycięży swój ciężki kryzys powojenny to będzie to wyłączną zasługą Brianda. Minister Henderson zakończył swój wywiad zapowiedzią, że delegacja angielska będzie nadal współpracowała ze swymi kolegami francuskimi na terenie najbliższej sesji rady ligi narodów.

Zamach na posła Lizarewa rozpatrzy sąd najwyższy w Warszawie

Z Warszawy donoszą:

Na dzień 5-go września b. r. został wyznaczony w sądzie najwyższym termin sprawy Jerzego Wojciechowskiego, sprawcy zamachu na radcę sowieckiej misji handlowej Lizarewa.

Wyrokiem sądu okręgowego, Wojciechowski skazany został za dokonanie zamachu z premedytacją na 10 lat ciężkiego więzienia.

W sądzie apelacyjnym niżono mu karę do 4 lat ciężkiego więzienia, gdyż przyjęto, iż Wojciechowski działał w stanie silnego wzburzenia.

Obrońcy Wojciechowskiego, którzy uważają karę za zbyt surową, wnieśli skargę kasacyjną do sądu najwyższego.

Katastrofalna powódź nawiedziła wielkie przestrzenie Indji

LONDYN, 30 VIII. (AW). Według doniesień z Bombaju, wody rzeki Indus przybrały w ogromnych rozmiarach.

Szczególnie groźna sytuacja panuje w Pendżabie, gdzie poziom wody osiągnął wysokość jakiej nie notowano od 50 lat.

Zatopionemu miastu Dera Gazi - Chan grozi zupełne zniszczenie, woda bowiem burzy i znosi domy. Również miastu Kandakoth grozi zagłada.

Według doniesień z Lahore, stacja kolejowa Wah, oddalona o 50 km. od Attok, jest zatopiona. Budynki stacyjne zburzone. Drogi, wiodące do Peszawaru, są w niektórych miejscach zalane na przestrzeni kilku kilometrów.

Według doniesień z Karaszi, w Pendżabie 300 osób poniosło śmierć wskutek wylewu. Wiele wsi i osad woda zniosła, nie pozostawiając śladu.

Prez. Hindenburg powita „Hr. Zeppelina“

BERLIN, 30, 8. Prasa tutejsza donosi, że na powitanie sterowca „Hr. Zeppelin“ udaje się prezydent Rzeszy Hindenburg.

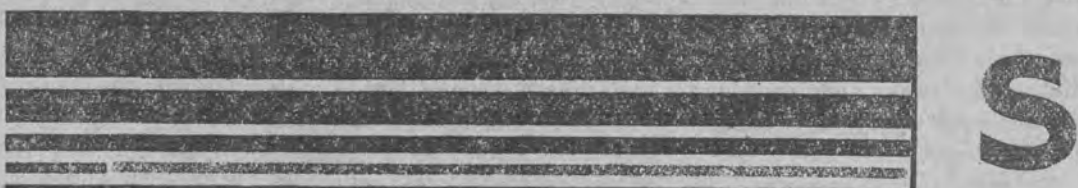
Przedstawiciel prezydenta Hindenburga, sekretarz stanu Meisner był obecny w Nowym Jorku na powitaniu statku napowietrznego. Uroczystości we Friedrichshafen projektowane są w szerokich ramach i potrwać dwa dni.

Piekielna maszyna Zamach na wiceprezydenta Szlezwika

BERLIN, 30, 8. (A.W.). — 2 Szlezwiku donoszą, iż dziś w nocy usłowano dokonać zamachu dynamitowego na wiceprezydenta rejencji Szlezwiku. Około godziny 2-ej w nocy jedna ze służących natknęła się na jakiś przedmiot, który następnie okazał się maszyną piekielną. Służąca szybko wyniosła bombę poza obręb wili i ogrodu.

Zaalarmowana policja przybyła na miejsce, przyczem przecinając odpowiednie przewody uniemożliwiła maszynę piekielną.

K R E W N A



SENSACYJNA
POWIEŚĆ
ILUSTROWANA!!!

DRUK JEJ ROZPOCZNIE
W NAJBLIŻSZYCH DNIACH

GŁOS PORANNY

S F F A L C I E

„Dobre zakończenie“ Hagi

Dwaj tryumfatorzy: Stresemann i Snowden

Optymistyczne przewidywania co do losu konferencji w Hadze spełniły się i prasa rozniosła po świecie tryumfującą wiadomość. Główn. tryumfatorzem jest Stresemann który uzyskał główny cel dotychczasowych zabiegów niemieckich, a mianowicie **zupelną ewakuację Nadrenji**, która ma nastąpić od 1 kwietnia 1930 roku. Pisaliśmy już o prawnych warunkach tej ewakuacji, o żmudnym sporze między Francją a Niemcami w sprawie komisji kontrolującej. Niemcy uzyskali to, że komisja ta będzie miała prawo „konstatacji“, a stanie się komisją arbitrażową w razie konfliktu. Przy pominięciu, że w myśl art. 428 i 429 Traktatu wersalskiego okupacja Nadrenji podzielona została na 3 strefy, z których ostatnia miała być opróżniona do piątku w roku 1935. Z dniem jednakowym 1 kwietnia 1930 roku nie będzie się na niemieckim terytorjum znajdował żaden obcy żołnierz. Prócz tego politycznego sukcesu, którego nie wolno sobie lekceważyć, uzyskali Niemcy przez uratowanie planu Younga też stabilizację swej gospodarki.

Ustępstwa, które Niemcy poczynić muszą, są zresztą minimalne, albowiem zgodzą się na podwyżkę rocznych spłat w pierwszych latach, natomiast płacić będą w następnych latach nieco mniej tak, że ogólna suma ustalona będzie wódle planu Younga i na najbliższe 37 lat nie ulegnie żadnej zmianie.

Drugim tryumfatorzem jest kanclerz angielski Snowden, który przywozi Anglii z Hagi podwyżkę roczną w kwocie 96 milionów marek. Skoro się zważy, że Anglja żądała dla siebie tytułem przypadającego jej udziału w reparacjach niemieckich rocznie 125 milionów marek, stwierdzić możemy, że Anglja uzyskała 78 procent swych pretensji. Także i drugie żądanie w Anglii w sprawie dostawy węgla angielskiego na europejskie rynki zostanie zrealizowane, gdyż Włochy obowiązują się zakupować przez 3 lata dla swych kolei jeden milion tonn węgla w Anglii. Jeszcze większym jest jednakowoż moralny sukces Snowdena, wracającego do Anglii jako bohatera narodowego, któremu udało się wywalczyć dla swej ojczyzny ekonomiczną niezależność i utorować w ten sposób drogę do zlikwidowania tak bolesnej dla Anglii sprawy bezrobocia. Są to imponderabilia, ale tego rodzaju nastroje odgrywają wielką rolę w polityce, a już teraz można przewidzieć, że kapitał zaufania, jaki Snowden zdobył dla siebie, wyjdzie tylko na korzyść Partji Pracy.

To „happy-end“ (szczęśliwe zakończenie) konferencji w Hadze może być też reflektorem o-

świetlającym jaskrawo całą obecną sytuację międzynarodową. Już teraz można stwierdzić, że Anglja wraca do polityki „splendid isolation“ na kontynencie europejskim i szukać będzie porozumienia i oparcia o Stany Zjednoczone. Sytuacja tak wewnętrzna jak i zewnętrzna Anglii była w ostatnich czasach mocno nadwyrężona. W Euro-

pie hegemonję uzyskała Francja, mająca do swej dyspozycji cały szereg mniejszych państw, których sympatję jest w stanie utrzymać nie tylko politycznie ale i ekonomicznie przez udzielanie kredytu. Francja nie ma bezrobocia, a ostatnie jej sprawozdanie, wykazujące listę bezrobotnych, datowane jest jeszcze z przed 3 lat i obejmuje kilka-

set ludzi. Anglja natomiast posiada miliony bezrobotnych i straciła 40 proc. swego eksportu węgla. Anglja ma zamiar na przyszłość kroczyć swą własną drogą i strzec tylko swych własnych interesów.

Wytwarza to w Europie nową sytuację, albowiem mniejsze państwa, których opinii w obecnej konferencji w Hadze wcale

nie zasięgano, będą musiały przeprowadzić rewizję swych dotychczasowych orientacji. Także i Polska, nie zrywając przymierza z Francją, będzie musiała liczyć się z nową sytuacją, zabiegając usilnie o sympatję Anglii, idącej pod rządami MacDonalda ku lepszej przyszłości.

N. N.

Perła, rzucona między świnię

Czem jest, a czem mogłaby i powinna być Zawoja?

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Zawoja, w sierpniu.

„W górach Szwajcarii jest jedna kaskada, gdzie Aar wody błękitnej spada...“

Stanowczo trzeba mieć szczęście. Nietylko człowiek, ale i miejscowość. Poblikał się nieco po Szwajcarii, wrażliwy na piękno Słowacki i oto powstał cudny poemat, wielbiący cuda przyrody w tej alpejskiej krainie.

A do błędnej, nieszczęśliwej Zawoi żaden poeta, chociażby z „Meteoru“, nigdy nie zajrzał. Co tam poeta? Nawet dygnitarz ministerjalny woli bryknąć na urlop sleepingiem do Biaritz, zamiast iść z Warszawy do Krakowa (8 godzin), z Krakowa do Makowa (przeszło 2 godziny), a wreszcie autobusem po wybitej szosie z Makowa do Zawoi (14 kilometrów, a czasu, ile Bóg da!).

A gdy tymczasem u stóp Babiej Góry kryje się najpiękniejsza z pięknych perła przyrody polskiej.

Każdy z co lepszych pisarzy i malarzy polskich bierze sobie harandę w arendę w Zakopanem i sławi Giewont prawdziwy i Giewont nie-taterników, powiecznie Gubałówką zwany, lub perskie oko zachwyty wyczynia na temat Orka Morskiego.

Żadnemu z tych cyganów bo-

żych na myśl nie przyjdzie rozjeżdżać się w Białce, Skawicy i Zawoi, powędrować do leśniczówki przy trzech mostach, wdrapać się na Śmietanową Hałę, lub chociażby tylko na Zimną Dziurę, poleżeć na wijących się zawrotnie brzegami wąskiej, a chyżej Skawy skoczyć na maliny, poziomki i grzyby do dumnych, stromych, a jakże przyjaznych lasów Orawskich.

Gdybyż to który z nich uczynił — wnet powstałby napewno natchniony poemat, lub cykl przeducnych obrazów. Bowiem ta przez nie wielu tylko krakowian i paru Łodzian odkryta Zawoja pod wieloma względami piękniejsza jest od Zakopanego, piękniejsza od wszystkich niemal osławionych zakątków Polski.

Przedewszystkiem dlatego, że posiada łagodniejszy, bardziej pastelowy, niż Zakopane krajobraz, miłszy dla oka i miłszy dla duszy. Nie masz w Zawoi skalistych urwisk, gołych wierzchów, stromych, surowych zbocz i przepaści. Dokoła, jak okiem sięgnąć, dziesiątki — setki wzgórz i pagórków, pokrytych soczystą zielenią lasów, „posrebrzanych pszenicą, wylaczanych żytem“ Każdy zakręć drogi górskiej odkrywa nowy krajobraz, z każdego wierzchołka rozciąga się widok na cykl no-

wych, nieznanych pagórków i wzgórz.

W parze z pastelowym krajobrazem idzie podgórski, łagodny klimat. Powietrze Zakopanego jest jak wiadomo, ostre i nie każdemu śmiertelnikowi zdrowie przynosi. Szczególnie, jeśli chodzi o rekonwalescentów, a przedewszystkiem o ludzi, pragnących i potrzebujących odpoczynku atmosferze zdrowia — Zawoja jest nieoceniona. Znam szereg wypadków, gdy dzieci, zapadające często na katar, kaszel i inne drobne dolegliwości dróg oddechowych, spędziły w Zawoi całe lato przy zupełnym zdrowiu.

Jeśli chodzi o odpoczynek, Zakopane zbyt już jest eksploatowane, jako źródło zarobków, zbyt wielki już w niem panuje harmider klimatyczny, aby mogło być dla zdrowego, lecz dla zmęczonego człowieka, cichą przystanią np. na miesiąc urlopu. Również do sportów zimowych, a szczególnie do nart, Zawoja posiada o wiele lepsze, rozleglejsze i łagodnie spadziste tereny.

Cóż z tego, kiedy Zawoja nie ma szczęścia. A przecież naprawdę niewiele nakładu pracy i pieniędzy potrzeba, aby uczynić z tej podgórskiej wsi, ciągnącej się na przestrzeni 11 kilometrów, jedną z najlepszych miejscowości klimatycznych w Europie.

Już dawno wytknięto trasę kolejki dojazdowej z Makowa do Zawoi, ale o przystąpieniu do budowy jakos dotychczas glucho. Ko-

lejka ta miałaby również kolosalne znaczenie dla przemysłu drzewnego, który w tej okolicy ma wszelkie warunki świetnego rozwoju.

Doprowadzenie do porządku szos wienie dostępu do pagórków, na których rozrzucone są chaty i wille, elektryfikacja i wybudowanie kilkunastu wili, zaopatrzonych w elementarne potrzeby kulturalne (wanna, światło, lokalna kanalizacja) — oto wszystko czego Zawoja potrzebuje.

Niestety rząd absolutnie się tym uroczym zakątkiem nie interesuje, prywatnych kapitałów w Polsce brak, a urzędująca na miejscu komisja klimatyczna nie posiada nie tylko gotówki, ale przedewszystkiem odpowiednich ludzi, którzy by kochali rzuconą między nich perłę i umieli z pod ziemi wykopać lub wydestać fundusze, potrzebne na uczynienie z ich zakątka miejscowości, sławionej przez tysiące ludzi, odpoczywających na jej łonie. Natura obdarzyła Zawoję wszystkimi skarbami, jakie posiada. Zapomniała niestety obdarzyć jej ojców i opiekunów zdolnościami do sprawowania rządów.

Mimo wszystkie braki, o których wspominałem, mam głębokie przeświadczenie, że w krótkim czasie ta rozległa wieś w Beskidach zdoła sobie prawo obywatelstwa i sławę. Mam to przeświadczenie, bowiem wierzę, że natura czyni cuda...

G. Was.

Zwycięzca lotu dookoła Europy



Nagrodę w wysokości 100,000 fr. Morzik, który odbył lot na maszynach francuskich w locie dookoła Europy zdobył lotnik niemiecki Fritz

sa o sile 10-70 PS.

FILM CUDÓW

przewyższający wszystko, co dotychczas ujrzeliśmy na ekranie

KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW

wg. powieści znakomitego pisarza RIDDERA HAGGARD

W roli tytułowej

Marja Korda

Wkrótce kino „PALACE“

Pikantna historia niedosłego samobójstwa

We Franzensbadzie opowiada ją sobie następującą komiczną historyjkę o pięknej Hildzie córce bogatego przemysłowca B. z Pragi. Piękna panna przeżyła miłosną tragedję i dlatego rodzice posłali ją do Franzensbadu, by tam znalazła zapomnienie. We Franzensbadzie poznała eleganckiego światowca, który się jej przedstawił, jako dr. Erwin von Murten. Hilda B. opowiedziała Murtenowi całą swoją historję i dodała, że ma zamiar popełnić samobójstwo. Dr. Murten nie starał się wcale wybić to dziewczynie z głowy i oświadczył, że i on nosi się z samobójczymi zamiarami. Oboje postanowili razem umrzeć, ale przedtem dr. Murten zaprosił swą towarzyszkę do siebie, by przed śmiercią pożegnać się z życiem. Oboje wypili po szklance wina, w którym miała być trucizna. Hilda dostała kurczów żołądkowych i wkrótce straciła przytomność. Gdy się obudziła, przekonała się, że żyje i spłó na łóżku pana Murtena. Ten jednakowoż zniknął. Ze wstydem zawlokła się do swego pokoju i skonstatowała, że nietylko pan Murten zniknął, ale zniknęły też jej kosztowności, drogie futro i pieniądze. Murten zapomniał nawet zapłacić rachunek w hotelu.

Tak to skończyło się samobójstwo Hildy B. z Pragi.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne UL. NAWROT 2 TELEFON 79-89

powrócił.

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedzielę od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niesamodzielnych CENY LECZNIC.

J. G. GORKIN

POTWÓR

(Dokńczenie).

Więziem wtłoczony w cele, marzył o wolności. A tymczasem, kiedy oświadczone mu z uśmiechem: „jesteś wolny“ bał się wyjść, bo wiedział, że wolność — to śmierć. Stare matki szlochały pod bramą, błagając o litość dla synów. Ale mury pałacu naczelnika były zbyt grube...

Więzienia nabite doszczętnie. Kancelarja dysponowała: „Potrzebne są nowe miejsca!“ Żeby zrobić miejsce dla innych, wysyłano tysiące ludzi na cmentarz...

Każdego wieczoru conajmniej jeden z naszych bliźszych ginał. Zdawało mi się wówczas że Ramon oszaleje z wściekłości. „Znów jeden! — znów zwycięstwo potwora!“ powtarzał cicho, z jakąś zacietą pasją. Był to przystojny, dziarski dwudzieścioletni młodzien. Włosy

Nazwiska hańbiące i ośmieszające

Zmiana nazwiska będzie znacznie ułatwiona

„Ależ panie radco, ja jestem rozwódką i pragnę, aby mój mały synek uwolniony został od hańbiącego nazwiska swego ojca, człowieka karanego sądownie za różne przestępstwa!

— Nic na to poradzić nie mogę, — brzmiała uprzejma odpowiedź urzędnika, — prawo o nazwisku rozwódek nic nie mówi i co najwyżej mogłaby pani wrócić do nazwiska panińskiego, lecz synek musi nosić nazwisko ojca“.

Po wysłuchaniu słów powyższych, wypowiedzianych przez referenta starostwa, w oczach urodziwej, wytwornej petentki zabłyśły łzy. A więc jej synek musi nosić nazwisko ojca, ona zaś, o ile wróci do nazwiska panińskiego, będzie nazywać się inaczej, niż ukochane dziecko.

Opisany wyżej dialog ilustruje sytuację będącą, niestety, dość częstą na porządku dziennym, a wskazuje na istnienie luki w prawie. Zajrzyjmy do ustawy. Kodeks cywilny b. Kongresówki zawiera w materji nazwiska przepisy arcyła-

koniczne. „Żona nosi nazwisko męża“, oto doniosła treść artykułu 212 prawa o małżeństwie. A zatem żona ma prawo i obowiązek noszenia nazwiska ślubnego, lecz co się dzieje w razie przecięcia węzła małżeńskiego przez rozwód lub wyrok małżeństwó unieważniający?

Kodeks cywilny w tej kwestji milczy, a praktyka (prof. Jaworski w dziele „Prawo cywilne na ziemiach polskich“), idąc za stanowiskiem prawa francuskiego i szwajcarskiego uważa, iż kobieta wskutek rozwodu traci wszelkie prawo do nazwiska mężowskiego, i wraca do nazwiska panińskiego. W myśl tezy powyższej nasze min. spraw wewn. w r. 1927 orzeczeniem z dnia 31 maja w konkretnym wypadku zdecydowało, iż na mocy wyroku rozwodowego władze winny z urzędu przywracać w aktach żon rozwiedzionych ich nazwiska panińskie. Jak z powyższego widać, praktyka administracyjna usiłuje usunąć skutki luki kodeksowej, którą jednak zapelniać winien nasz prawodawca

w związku z uchwaloną już przez sejm w trzecim czytaniu w dn. 22 marca 1929 r. ustawą o zmianie nazwiska. Ustawa ta wobec zamknięcia sesji parlamentu nie stała się prawem i w przyszłości w toku obrad senackich nad projektem będzie można niewątpliwie donosić kwestję nazwiska rozwódek rozstrzygnąć.

Uchwalona już przez sejm ustawa reguluje kwestję zmiany nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nieliczących z godnością człowieka. Ustawa ma mieć charakter wyjątkowy i działać przez lat 10. Wydanie omawianego prawa jest sprawą pilną. Chodzi o to, iż w związku ze wzrostem poziomu kulturalnego ludności naszej, zwłaszcza wiejskiej, wielu obywateli występuje do władz o zmianę hańbiącego nazwiska na inne. Obowiązuje ustawa o zmianie nazwisk z 1919 r. nie czyni zadość potrzebom, gdyż przewiduje zbyt uciążliwą i przewlekłą procedurę.

Nowa ustawa, która, miejmy nadzieję, jeszcze w tym roku wejdzie w życie, wprowadza szereg

kardynalnych uproszczeń w procedurze zmiany nazwiska, wnoszonej do władzy wojewódzkiej, motywacja żądania będzie zbędna. Samo brzmienie hańbiące lub ośmieszające będzie legitymacją dostateczną. Dziś podanie takie należy motywować.

Drugą poważną ulgą jest uwolnienie tego rodzaju podań, a także ogłoszeń i aktów zezwolenia na zmianę nazwiska od opłat stemplowych, o ile stan niezamożności petenta jest znany władzy wojewódzkiej. W tym miejscu nawiasem zaznaczamy, iż opłata za zmianę nazwisk wynosi dziś 220 zł., jest to opłata stała, a oprócz tego istnieją koszty ogłoszeń, od których nikt dziś nie może być uwolniony.

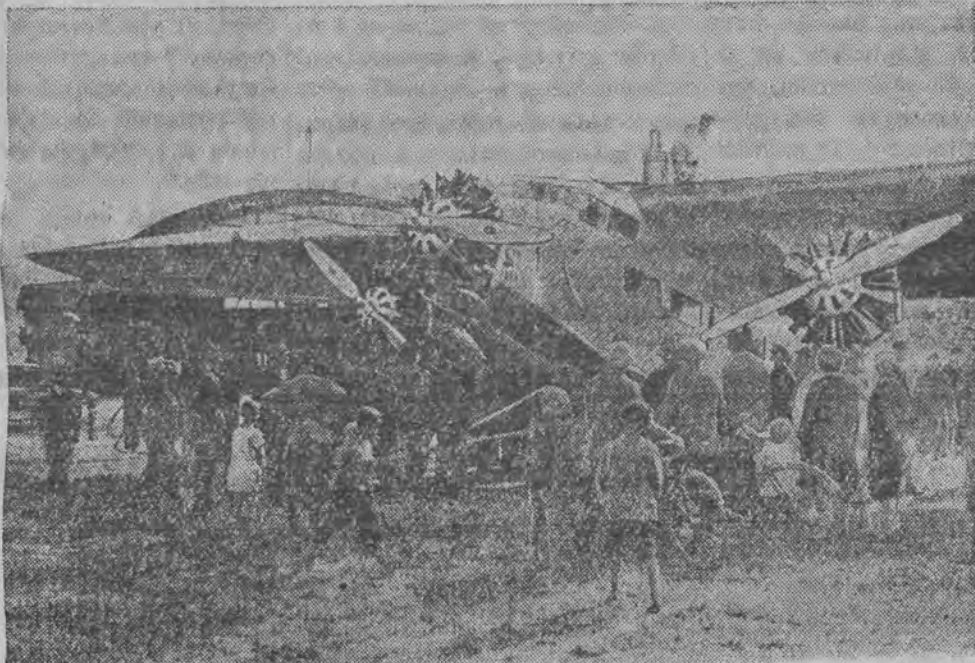
Jako rzecz zupełnie nową wprowadza projektowane prawo postanowienie, iż władza winna odmówić zezwolenia na zmianę nazwiska na nazwisko historyczne, popularne lub rozpowszechnione, oraz w tych wypadkach, gdy zachodzi obawa, że ubiegający się o zmianę nazwiska czyni to w zamiarze ułatwienia sobie przestępstw lub ukrycia swej tożsamości.

O prawie używania nowego nazwiska decyduje chwila doręczenia stronie interesowanej aktu zezwolenia na zmianę nazwiska. W myśl ustawy z 1919 r. o tym prawie używania decyduje moment dokonania odpowiedniej adnotacji w aktach stanu cywilnego, co w praktyce okazało się b. niedogodnym, np. w wypadku gdy dokumenty obywatela znajdują się zagranicą.

Z powyższych rozważań wynika jasno, iż nowa wyjątkowa ustawa reguluje jedynie sprawę zmiany nazwisk hańbiących, ośmieszających i t. p. Przepis ustawy z 1919 roku, iż niepolskie brzmienie nazwiska nie stanowi podstawy do jego zmiany utrzymuje się całkowicie w mocy wraz z innymi postanowieniami dawnego prawa. Nie wolno wątpić, iż kwestja nazwisk rozwódek znajdzie w nowej ustawie jednolite uregulowanie.

K. Kl.

Samolot komunikacyjny Forda na P. W. K. w Poznaniu



Olbrzymi trzymotorowy samolot komunikacyjny Forda, który po locie propagandowym po Europie przybył z Warszawy do Poznania, był na lotnisku cywilnym w Ławicy przedmiotem powszechnego zainteresowania.

czytałem kilka razy w szkole śmieszna bajkę. Szło tam o jakiegoś strasznego smoka, który nocą zjawiał się w małym miasteczku i pożerał dzieci. Miasto było przerażone, ale nikt nie umiał poradzić. Wreszcie zjawiał się nieznanzy rycerz, odnalazł smoka w jaskini i bez zbyteńgo trudu zabił go. Całe bohaterstwo polegało na tem, że ryzykował życie... — a potem nachmurzony, patrząc gdzieś w bok, do dał: „Nie wierzyłem wtedy, będąc małym dzieckiem, że istnieje ja na świecie takie potwory. Dzisiaj — dorosły — wierzę“...

— Któregoś dnia spotkałem go w okolicach pałacu naczelnika. Wziął mnie pod ramię i pokazując oświetlony balkon, rzekł: „Widzisz. Jest tam teraz pan naczelnik. Siedzi przy biurku, myśli, śmieje się i jest zadowolony. Bawi go władza nad setkami ludzi. A umie bawić się perfidnie, z wyrafinowaniem... Trzeba go zniszczyć! — szepnął cicho.

Jak to zrobić?

Wpadnij dziś wieczorem do mnie,

I tak rozeszliśmy się. Wieczorem zapukałem do jego drzwi. Otworzył mi zaraz. Usiadłem w kącie łóżka. Na stole leżało kilka książek.

— Nie mam spokoju ani cierpliwości do czytania. Nie potrafię w żaden sposób skupić uwagi. Poprostu liter nie widzę... — i po długiej, ciężkiej chwili ciszy mówił dalej — zdecydowałem się... trzeba raz z tem skończyć. Jutro zabiję go...

— Jak chcesz to zrobić?! Przecież wiesz, jak pilnie jest strzeżony. Nie wychodzi prawie wcale, a jeśli nawet — to niesposób się do niego zbliżyć.

— To prawda... wejdę więc wewnątrz, do jego pałacu, do jego jaskini...

— Oszalałeś?! Zamiast odpowiedzi otworzył niewielką szafę i wyciągnął z niej mundur oficerski (skąd wziął ten strój?!). Z niechęcią rzucił go po chwili na łóżko.

— Oto sposób — odezwał się cicho, z dziwnym błyskiem w oczach... — Jutro o szóstej rano wejdę do pałacu, jako oficer gwardji. Rozumiesz?

Byłem tak zaskoczony samym pomysłem, że nie mogłem zdołać się na odpowiedź. Wiedziałem, że postanowienie to było niezłomne — wszelkie perswazyje nie odniosłyby żadnego skutku.

Postanowiłem zostać na noc z Ramonem. Położyliśmy się bardzo późno — i już ani słowa nie mówiło się o strasznym projekcie. Przez całą noc nie mogłem zmrużyć oka. Myślałem o tym człowieku, czystym, pełnym siły, młodości, zapału... Spojrzałem na niego. Spał spokojnie, głęboko...

Nazajutrz, wyszedłem od niego o świcie. Ramon, ubrany w mundur oficerski, punktualnie o szóstej wszedł do pałacu naczelnika. Wszedł bez trwogi, salutując z powagą posterunki straży. Ryzykował tylko życie...

Czekałem z sercem ściśniętym, pełnym smiertelnej obawy.

Czekam dotychczas... Naczelnik nie zginął, a Ramon, szlachetny rycerz nie wyjdzie nigdy z jaskini potwora...

Przełożył J. Z.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Znany w sferach przemysłowo-handlowych naszego miasta p. Jakób Librach — członek zarządu Krajowego związku przemysłu włókienniczego, radca izby przemysłowo-handlowej i sędzia handlowy przy sądzie okręgowym w Łodzi — obchodzi w dniu jutrzejszym swe srebrne gody.

Odznaczenie majora Leroch-Orlota

Jak się dowiadujemy z kół wojskowych, ministerstwo spraw wojskowych nadało niedawno majorowi Leroch-Orlotowi dowódcy I dyonu 10 pułku artylerji pol. wysoki i zaszczyt. order jugosłowiański „Białego Orła“ V kl. nadany mu dekretem ze stycznia b. r. przez króla Jugosławji Aleksandra I-go.

Wyróżnienie takie majora Orlota jest następstwem jego prac niepodległościowych z „Młodą Serbią“ w polskich drużynach strzeleckich przed wojną, oraz w okresie wojny w r. 1917 w czasie pobytu majora Orlota w Wiedniu z ramienia Legionów.

Żywy kontakt łączy także z Jugosławją małżonkę majora Orlota znaną i cenioną śpiewaczkę operową p. Olecką, wyborną profesorkę śpiewu solowego, a to z jej działalności artystycznej i pełnych sukcesu występów śpiewaczych w Belgradzie, Zagrzebiu, Lublanie i Osijeku.

Order S. H. S. „Białego Orła“ jest najstarszym i najwyższym od znaczeniem państwowym jugosłowiańskim po orderze „Kara Dzor“ i, a przed orderem „Św. Sawy“ i „Medalem za waleczność“.

Odpowiada on mniej więcej naszemu „Virtuti Militari“, a bywa nadawany tylko wyższym oficerom służby czynnej za wyjątkowe zasługi wojskowe, zwłaszcza za bojowe.

Major Orlot przeniesiony przed paru miesiącami na stanowisko szefa wydziału biura pers. M. S. Wojsk. wraca wkrótce do Łodzi z którą wiąże go poza służbą stosunki kulturalne, artystyczne i społeczne.

LUONA

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło słynnej wytwórni ameryk. First National

Najrozkoszniejszy film sezonu

„Jarmark Miłości“

Kipiący warem krwi dramat białej niewolnicy.

Najwytworniejszego reżysera George'a Fitzmaurice.

W rolach głównych:
Najpiękniejsza gwiazda Ameryki
BILLIE DOVE

Najromantyczniejszy kochanek Gilbert Roland, Najokrutniejszy czarny charakter Noah Beery.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symf. pod dyr. A. Czudnowskiego

CENY MIEJSC ZNIŻONE.

„Pobyt w Łodzi -- przyjemną niespodzianką“

Technika włókiennictwa łódzkiego zaimponowała wycieczce przemysłowców i finansistów szwajcarskich

Wczoraj o godzinie 10 m. 6 rano na dworzec Kaliski przybyła wycieczka finansistów i przemysłowców szwajcarskich w towarzystwie pierwszego podsekretarza poselstwa polskiego w Bernie p. dr. Skowrońskiego.

Na dworcu oczekiwali wycieczkę przedstawiciele izby przemysłowo-handlowej dyrektor Bajera i dr. Berkowicz.

Z dworca goście udali się samochodami do biur centralnych Zjedn. Zakładów Przem. Bawełn. Scheiblera i Grohmana, gdzie oczekiwali pp.: prez. H. Grohman, K. W. Scheibler, Leon Grohman i Alfred Grohman.

Goście zwiedzili szczegółowo fa-

brykę, wyrażając się z uznaniem o technice włókienniczej przemysłu łódzkiego.

O godz. 1 goście udali się do Banku Handlowego, gdzie zwiedzili urządzenie banku i podziemia (safesy).

O godz. 1,30 izba przemysłowo-handlowa i związek przemysłu włókienniczo-tekstelnego, podejmował wycieczkę śniadaniem, w którym wziął udział szereg czołowych osobistości życia gospodarczego Łodzi.

Za przyjęcie podziękował ze strony gości p. Sulzer, reprezentant wielkiego koncernu maszynowego. W rozmowach goście nie ukrywali swego podziwu dla P. W.

K. w Poznaniu, zwłaszcza dla jej działu rolniczego.

Nie mniejsze wrażenie wywarła na nich włókiennicza Łódź, imponująca techniką swej produkcji.

Przyjęcie w Łodzi było niespodzianką, najlepiej zorganizowanym pobylem na terenie gospodarstwa.

O godz. popoł. serdecznie żegnani goście odprowadzeni przez gospodarzy udali się na dworzec fabryczny, skąd przez Kuluszki odjechali do Katowic.

Zaznaczyć należy, iż firmy i koncerny, reprezentowane przez gości szwajcarskich, szacowane są na miliard franków szwajcarskich.

K.

Powołanie rezerwistów na dodatkowe ćwiczenia

Z Warszawy donoszą:

Minister spraw wojsk. zarządził powołanie na dodatkowy turnus ćwiczeń tych szeregowych rezerwy, którzy z jakichkolwiek powodów nie odbyli ćwiczeń w r. b.

Termin powołania określa omawiany rozkaz: podoficerów od 23 września do 31 października, szeregowców i starszych szeregowców od 23 września do 19 października.

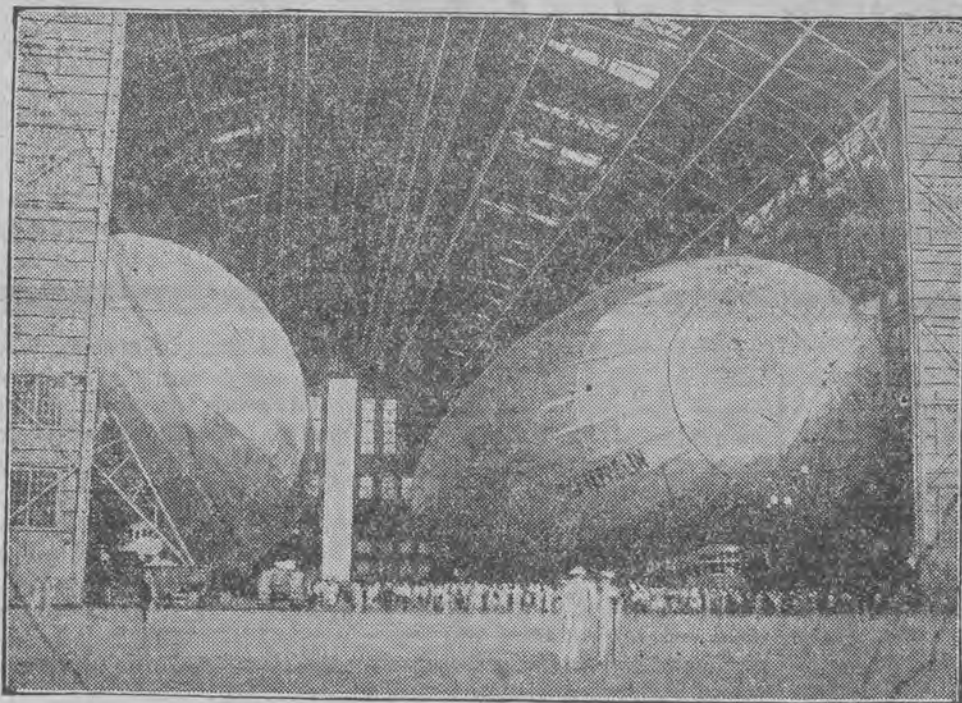
Powołaniu podlegają: 1) podoficerowie rocznika 1896, należący do piechoty, czołgów, kawalerji, artylerji (bez artylerji przeciwlotniczej i pomiarów artylerji),

łączności (bez pułku radiotelegraficznego), saperów, saperów kolejowych oraz samochodów, 2) podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rocznika 1903, należący do piechoty, czołgów, artylerji (bez artylerji przeciwlotniczej i pomiarów artylerji), aeronautyki (lotnictwo i balony), łączności (bez pułku radiotelegraficznego), saperów, saperów kolejowych oraz samochodów, 3) podoficerowie i starsi szeregowcy rocznika 1903, należący do kawalerji, 4) podoficerowie rocznika 1903 należący do służby: lotnictwa, zdrowia, uzbrojenia i intendentury, 5) wszyscy

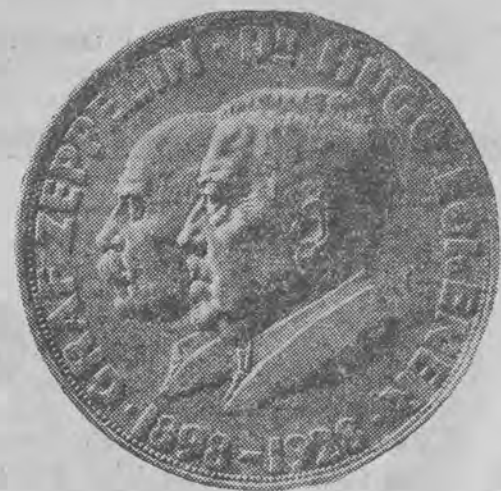
ci rezerwiści, którzy otrzymali karty powołania z terminem stawienia na dzień 23 września r. b. oraz ci, którym władze wojskowe przesunęły termin stawienia na ćwiczenia rezerwy na ten sam dzień, 6) podoficerowie, starsi szeregowcy i szeregowcy rezerwy we wszystkich rodzajach wojska, którzy podlegali powołaniu na ćwiczenia w r. 1928, ale ćwiczeń tych nie odbyli.

Rezerwiści objęci omawianym rozkazem, którzy do 1 września nie otrzymają kart powołania na ćwiczenia, winni zgłosić się do 10 września r. b. do właściwej PKU.

Zakończenie lotu naokoło świata



„Zeppelin“ na nowo w hangarze w Lakehurst (na prawo), na lewo jego starszy, ale mniejszy brat „Los Angeles“



Na pamiątkę lotu „Zeppelina“ naokoło świata wybito w Niemczech medal pamiątkowy z podobiznami hr. Zeppelina i Eckenera

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87
powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

STENOGRAFJI (polskiej i niemieckiej)
wyucza systemem przyspieszonym (nauka uproszczona)
Henryk BERMAN
Przejazd 19 (Kilińskiego 93) (wprost poczty) Tel. 36-05
Początek nauki — we wrześniu.
Informacje i zapisy codziennie od 10—11 i od 6—8 wiecz. 4503

Polski towar, przez polskie porty na polskich okrętach — oto współczesne hasła gospodarczego rozwoju państwa

Zapisujcie się na członków L. O. P.

Wyjaśnienie

W związku z zamieszczoną przez nas wiadomością w nr. 204 „Głosu Porannego“ p. t. „Pijany felczer kasy chorych“ o awanturze wywołanej przez p. Walczaka w restauracji „Metropol“, po dokładnym sprawdzeniu czujemy się w obowiązku wyjaśnić, że awantury tej nie wywołał p. Walczak, a jakiś pijany gość.

P. Walczak znajdował się wtedy nie między świadkami zajścia.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193); M. Milera (Piotrkowska 46); W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15); Parelmana (Cegielniana 64); H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37); Z. Jankielewicza (Stary Rynek 9).



Dziś i dni następnych!

Wspaniały, przepychem wystawy i bogactwa, wielki film monumentalny wg. powieści słynnego Gustawa Flauberta

SALAMBO

(Orgja miłości, nienawiści i zemsty)
W rolach głównych: Jane de Balzac, Rola Norman, Henri Baudin oraz 10.000 statystów.

Powiększona orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. BAJGELMANA.

Następny program: „TANGERKA“ z Dolores del Rio.

UWAGA:
Ceny miejsc na 1-sze seanse 50 gr. i 1 zł.

Początek codz. o godz. 4.50.
W sob. i niedziele o g. 2.50.

Szukanie dziury w całym

Fragmentaryczny komunikat M.S. Wewn.

jest zniekształconem sprawozdaniem komisji lustracyjnej, która badała gospodarke miejską w Łodzi

Audjencja prez. Ziemieckiego u ministra Składkowskiego

W związku z opublikowaniem oficjalnego komunikatu ministerstwa spraw wewnętrznych o wyniku lustracji, dokonanej przez komisję ministerjalną, o której treści pierwszy z dzienników łódzkich do nosił „Głos Poranny“, oddział prasowy magistratu nadsyła nam następujące wyjaśnienia:

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych stanowi wyciąg ze sprawozdania komisji ministerjalnej.

Komunikat powyższy pomija dane sprawozdania, które uzasadniają względy, jakimi kierował się magistrat przy zawieraniu umów na dostawę kostki granitowej oraz przeprowadzenie asfaltowania ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności.

Co się tyczy pierwszej sprawy, oficjalne sprawozdanie komisji stwierdza w punkcie Ib: „że decydującą przyczyną przy wyborze oferty sowieckiego przedstawicielstwa handlowego oraz podniesienia ilości zakupu kostki z 2.000 tonn na 7,5 tysiąca były korzystne warunki kredytowe, zaproponowane przez przedstawicielstwo sowieckie“.

Co się tyczy sprawy drugiej, sprawozdanie ustala: „że decydującą przyczyną przy zawarciu umowy z Polskiem towarzystwem asfaltowym była zaproponowana przez to towarzystwo gwarancja bankowa (jeden z banków niemieckich w Berlinie) na wypadek, gdyby asfalty się popsęły. Delegatom nasuwają się wątpliwości, czy uzyskana forma gwarancji w postaci listu gwarancyjnego banku zagranicznego rzeczywiście da możliwość magistratowi wyegzekwowania w razie potrzeby odszkodowania od banku zagranicznego, a tymczasem magistrat obowiązany jest za tę gwarancję płacić, co w rezultacie w ciągu 12 lat trwania gwarancji podniesie koszt robót asfaltowych o 120.000 zł. Gwarancji bankowej magistrat żądał wobec ujemnego doświadczenia jakie miał z racji zepsucia się asfaltów poprzednio ułożonych przez firmę, która zbankrutowała“.

Pominięcie tych okoliczności stwierdzonych w oficjalnym sprawozdaniu komisji ministerjalnej gruntownie zmienia

faktyczny obraz wyników tej lustracji.

Jeśli chodzi o zarzuty merytoryczne, to stwierdzić należy, iż umowa z Polskiem towarzystwem asfaltowym zawarta została na podstawie wyników przetargu z dnia 25 marca r. b., bowiem firma P. T. A. przedstawiła najniższą ofertę w wysokości złotych 931.576. Pozostałe oferty opiewały na sumy: zł. 1.034.429 (Warszawskie przedstawicielstwo asfaltowe), zł. 1.117.000 (Kocent i Godziewicz), zł. 1.130.189 (Antoni Bzyl), zł. 1.263.161 (Sieczko i Balinger).

W dalszych pertraktacjach z firmą Polskie towarzystwo asfaltowe magistrat uzyskał jeszcze korzystniejsze warunki od ofertowanych w formie kredytu 70 proc. sumy kosztorysowej, podczas gdy warunki przetargu przewidywały zapłatę gotówką. Zaznaczyć należy, iż z firm, stających do przetargu, poza P. T. A., tylko jedna proponowała kredyt w wysokości 40 proc.

Pozatem oferta „Polskiego towarzystwa asfaltowego“ była dla miasta korzystniejsza od pozostałych z następujących

względów: 1) stałe pozycje bez względu na zmianę kosztów robocizny i cen materiałów, 2) niższy koszt konserwacji po upływie 5-letniego okresu konserwacji bezpłatnej, 3) pełna gwarancja bankowa, na co zresztą wskazuje oficjalne sprawozdanie komisji ministerjalnej.

Jeśli chodzi o zarzut, że wskutek przeoczenia pewnych pozycji w kosztorysie, ogólna wartość robót przewyższyła koszt, określony umową, na sumę około 300.000 zł., to stwierdzić należy, iż nie dotyczy to wyłącz nie umowy z Polskiem towarzystwem asfaltowym, lecz okoliczność ta spowodowałaby analogiczne podwyższenie kosztów asfaltowania przy zawarciu umowy z każdą inną firmą.

Co się tyczy umowy na dostawę 7 i pół tys. kostki granitowej, zawartej z przedstawicielstwem handlowym Z. S. S. R., to umowa ta była dla miasta korzystna ze względu na warunki kredytowe, wysoką wartość materiału i rodzaj obróbki.

Pomimo, iż cena kostki sowieckiej była wyższa, niż innych oferowanych, to jednak

wobec możliwości ułożenia kostki sowieckiej większej powierzchni bruku, niż z kostki szwedzkiej — w ostatecznym wyniku żadnej różnicy w cenie materiału nie było.

Magistrat stoi na stanowisku, iż obydwie te umowy były zawarte z korzyścią dla miasta i swój punkt widzenia przedłożył p. ministrowi Składkowskiemu w obszernym memorjale, który złożony zostanie na audjencji, jaką p. minister Składkowski udzieli prezydium magistratu we wtorek dnia 3 września r. b.

Wyjaśnienia swoje w obszernej formie poda magistrat również do wiadomości publicznej. Konsekwentnie do swojego stanowiska co do przeprowadzenia sprawy asfaltowania ul. Piotrkowskiej, magistrat nie dopatruje się z czyjejkolwiek strony wykroczeń, któreby upoważniały do pociągnięcia kogośkolwiek do odpowiedzialności karnej.

Jak się dowiadujemy, na czele delegacji prezydium magistratu, która uda się do Warszawy, stanie prezydent m. Łodzi pos. Ziemiecki.

Jak będzie wyglądał Pl. Wolności z pomnikiem Tadeusza Kościuszki

Odsłonięcie nastąpi w d. 3 maja 1930 r.

W dniu wczorajszym odbyła się w elektrowni konferencja, w której udział wzięli z ramienia Łódzkiego tow. elektrycznego sp. akc. prof. Ullman i inż. Batkowski, z ramienia dyrekcji K. E. Ł. wicedyr. Ring i inż. Trampczyński or. twórca pomnika T. Kościuszki artysta rzeźbiarz Mieczysław Lubelski.

Zastanawiano się nad rozwiązaniem problemu oświetlenia i ruchu tramwajowego na Placu Wolności w związku z ustawieniem pomnika i planami p. Lubelskiego, zmieniającymi wy-

gląd dotychczasowy placu.

Według planów tych, które zostały już zaakceptowane, skasowany będzie zupełnie zielnik znajdujący się w środku placu, a na miejsce jego powstanie plateau o promieniu 35 mtr., podchodzące pod sam cokół pomnika.

Plateau, wyłożone drobnitkim granitem, będzie posiadało osiem chodników (na tej samej wysokości), wyłożonych kolorowym piaskowcem, wokół zaś tego plateau bieć będzie czerwona bordiura z piaskowca,

harmonizująca doskonale z kółkiem cokółu.

Sprawa oświetlenia rozwiązana została w ten sposób, że na chodniku okalającym Plac Wolności, ustawionych będzie osiem dużych lamp na betonowych słupach, zaś na samym plateau znajdować się będzie również osiem lamp, ozdobionych mosiężnymi „czapkami“, a znajdujących się vis a vis tych lamp, na chodniku Tramwaje będą szły normalnie, ponieważ plateau nie uszczupli przestrzeni, na której dotychczas kursują.

Jak się pozatem dowiadujemy, sama postać T. Kościuszki odlewana w Warszawie, zostanie odebrana firmie Wróblewski, a robota ta powierzona zostanie inż. Wagnerowi w Pałanicach.

Termin odsłonięcia pomnika wyznaczono nieodwołalnie na dzień 3 maja 1930 r. podczas uroczystości narodowych.

Uczmy się telefonować!

Zarząd telefonów uruchomił w swym gmachu kilka telefonów pokazowych

Dyrekcja Telefonów Łódzkich P. A. S. T. przygotowując się do uruchomienia automatycznej centrali telefonicznej, urządza obecnie pokazy posługiwania się automatycznymi aparatami telefonicznymi.

Dyrekcja Telefonów dobrze robi, że zajęła się z wczesnym naukami publiczności obchodzenia się z nowymi aparatami, gdyż dzięki temu przejście na system automatyczny, które zawsze jest pewnego rodzaju bolączką, będzie mogło odbyć się możliwie pomyślnie i uniknie się błędów, które zwykle popełnia publiczność przez nieumiejętne manipulowanie aparatami, dopóki do tego nie nabierze należytej wprawy.

Z urządzonych pokazów przeto należy korzystać jak najszerszej, pamiętając o tem, że automatyczne łączenie winno być wykonywane ściśle podług przepisów, gdyż publiczność przez nakręcanie kręka numerowego przy aparacie sama kieruje bardzo precyzyjnymi mechanizmami centrali, a najmniejsza niedokładność w manipulowaniu aparatem wywołuje błędne działanie mechanizmów i fałszywe połączenie.

Wszyscy więc powinni z wczesną zapoznać się z przepisami uży-

wania aparatów automatycznych umieszczonych w nowym spisie abonentów i z żywą ich ilustracją pokazami łączenia, odbywającymi się codziennie — z wyjątkiem świąt — w gmachu telefonów w godzinach pomiędzy 9 a 21.

O ile nam wiadomo, uruchomienie nowej centrali zapewne nastąpi w październiku b. r.

A więc uczmy się „nakręcać numery“ a w październiku będziemy zdawali egzamin automatyczno-telefonicznej dojrzałości.

Dodać należy, że Zarząd Telefonów przy rozsyłanym obecnie spisie abonentów dołącza bezpłatnie broszurkę ilustrowaną, która zapozna dokładnie abonentów z działalnością i systemem łączenia stacji automatycznej.

Pożądane jest, by wszyscy korzystający z telefonów zapoznali się dokładnie z treścią broszurki by w przyszłości zapobiec błędnemu łączeniu się, co specjalnie leży w interesie abonentów.

Zwiedzajcie
P. W. K.
w Poznaniu

NAJPIĘKNIEJSZA
„TANCERKA“
Najsłynniejsza artystka świata
DOLORES del RIO
Zapowiada swe występy
w „CAPITOLU“

Pijany szofer

spowodował katastrofę automobilową

Wczoraj o godzinie 1 w nocy przed domem nr. 23 przy ulicy Zielonej wsiadło towarzystwo złożone z dwóch panów i dwóch pań do taksówki Nr. 96 ŁD. 80240 prowadzonej przez szofera Henryka Grodzickiego zamieszkałego przy ul. Wólczńskiej 167.

Taksówka ruszyła w kierunku Zdrowia.

Gdy auto skręciło w ulicę 11-go listopada szofer nie zauważywszy słupa telegraficznego wjechał nań całym pędem.

Rozległ się przeraźliwy trzask i jęki.

Okazało się, iż sprawca katastrofy szofer Grodzicki kompletnie pijany odniósł poważne rany głowy jeden z pasażerów p. Mazur, zam. przy ul. Zielonej 23 odniósł również rany rąk i głowy.

Pozostali pasażerowie Aniela Sujka, Lejbuś Rakocz, Łódzia Rakocz, wszyscy zamieszkali przy ul. Zielonej 23 odnieśli lżejsze rany tłuczone. Taksówka uległa kompletnemu roztrzaskaniu.

Ciężko rannego szofera odwieziono do szpitala św. Józefa resztę rannych odwieziono do domu.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1395 mtr.

11.56 Sygnał czasu.

12.05 Koncert z płyt gramofonowych.

16.15 „Kącik artystyczny L. S. B.“ — wyst. art. dram. p. Ireny Borowskiej.

16.30 Koncert z płyt gramofonowych.

18.00 Słuchowisko dla dzieci.

20.05 „Rodjokronika“ — wygł. dr. M. Stępowski.

20.30 Koncert wieczorny.

22.45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

Ciepło przez radio

Sensacyjne oświadczenie Marconiego

W rozmowie z korespondentem „Giornale d'Italia“ Marconi oświadczył, że w niedalekiej przyszłości fale elektromagnetyczne przenosić będą na odległość ciepło, światło i energię mechaniczną. To oświadczenie jest, być może, zwiastunem wyłaniającej się z teraźniejszości bajecznej epoki, w której państwa wymieniać będą między

sobą energię mechaniczną, jak towar, lub też całokształt naturalnych źródeł energii, jako to sily wiatrów, wodospadów, przyływów i odpływów morza etc., stanie się dobrem międzynarodowym, częściowo przydzielanym temu lub innemu krajowi na odległość tysięcy kilometrów, z jednej półkuli ziemskiej na drugą.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Jutro o godz. 8.30 odbędzie się w teatrze Miejskim jedyny wieczór siostr Halama.

TEATR LETNI

„Kochajmy się“ pełna atrakcji rewja ukaże się na scenie teatru Letniego w parku Staszica jeszcze tylko dziś i jutro, poczem nastąpi zamknięcie sezonu letniego.

„HELENÓW“

Dziś, w sobotę odbędzie się w Helenowie ostatnie występy artystyczne, cieszące się dotychczas wielkim powodzeniem.

W programie: „Duet“ wykona para „Iljan i Alexy“. Ostatnie występy klasycznej tancerki Mili Milowskiej oraz Niury Norma w swoim oryginalnym repertuarze.

Stulecie Witolda i apetyty litewskie

W przyszłym roku 1930 przypada pięćsetletnia rocznica śmierci Witolda, lecz dziś już sprawa ta wywołuje mocne poruszenie w społeczeństwie litewskim. Pod jakim kątem widzenia jest ta rzecz rozpatrywana w Kownie o tem świadczy jeden z artykułów, jaki pojawił się w półurzędowym dzienniku „Lietuvos Aidas“.

„Społeczeństwo nasze — pisze organ litewski — przygotowuje się do obchodu pięćsetlecia śmierci Witolda Wielkiego. Ma być zbudowany wspaniały pomnik Witolda. P. Donat Malinowski, stary bojownik o litewskość zamierza zbierać ofiary na trumnę dla Witolda. Trumna ma być srebrna. P. Malinowski sądzi, że do Wilna mogłaby się udać delegacja litewska z trumną, do którejby uroczystie złożyla drogie relikwie. Każdy przyzna, że pomysł ten jest bardzo piękny i godny poparcia. Powstają jednak wątpliwości, co do urzeczywistnienia jego w praktyce. Wielkie pytanie, czy polacy wpuszcziliby taką delegację do Wilna. A jeżeli by nie wpuszczili, to czy warto byłoby prosić ich iaski, żeby pozwolili uczcić pro

chy tego, który najwięcej nie cierpiał Polaków, który walczył z nimi, aż wywalczył wolność. Czy nie byłoby zbyt bolesne cieniem tego rycerza, że do stolicy, z której rządził do Dunaju, Czarnego morza, Karpat i Bugu, przybywają Litwini z polskimi przepustkami, aby złożyć mu hołd. To też, czy nie bardziej celowem byłoby utrzymanie trumny Witolda w Kownie, w muzeum wojennem, dopóki nie będziemy mogli powrócić do Wilna już bez polskich przepustek, jako gospodarze? I wówczas uczcić prochy rycerza.

Największą boleścią i dla cienia Witolda i dla nas jest to, że w pięćsetletnią rocznicę jego śmierci jego stolica, jego prochy, są w rękach tych, z którymi tak wiele on walczył i których pokonał. Obecnie zaś sam wróg nie tylko rozgospodarzył się w tem miejscu, gdzie stał tron rycerza, lecz usiłuje zniszczyć wszystkie ślady jego i litewskości. Nie wątpimy jednak, że przyjdzie czas, że Litwini z odpowiedzialną czcią i uroczystością dadzą odpoczynek prochom rycerza i zwróca mu ziupioną przez wroga koronę“.

B. P. SALOMEA z Konów GOLDSTADTOWA

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w piątek, dnia 30 sierpnia r. b., przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu izraelskim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę, dnia 1 września r. b., punktualnie o godzinie 1-ej po południu, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

DZIECI I RODZINA.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Katastrofa budowlana w Łodzi

Dom przy ulicy Łagiewnickiej zawalił się całkowicie

Wczoraj w godzinach popołudniowych mieszkańcy domu nr. 17 przy ulicy Łagiewnickiej usłyszeli w pewnej chwili trzask i huk a już w następnej mury zdrząły i tynk posypał się ze ścian.

Przerażeni wybiegli na podwórze i tu zauważyli, że wszystkie ściany ich domu zarysowały się silnie grożąc lada chwila zawaleniem.

Rzeczywiście po upływie kilku minut dom kompletnie zawalił się.

Okazało się, że właściciel tego domu Jankiel Koszower korzystając z tego, że lokatorka jego Bajla Wilczkowska wyprowadziła się z parterowego frontowego mieszkania postanowił założyć tam restaurację.

W tym celu zaangażował majstra ciesielskiego Władysława Stasińskiego zam. przy ul. Nowaka 14, który miał mu rozszerzyć okna i drzwi oraz wybudować pi-

wnicę szerokości 5x5 mtr. a wysokości 2 mtr.

Stasiński nie badając wcale stałej budowli nie zabezpieczając fundamentów i wykopanych dołów, przystąpił do roboty.

Skutek tego był taki, że złe wzniesione mury i niezabezpieczone fundamenty runęły grzebiąc wszystko pod sobą.

Na szczęście wszyscy lokatorzy zdołali uciec z życiem. Skutkiem

katastrofy trzy rodziny zostały bez dachu nad głową. Są to: Moszek Frajlich z rodziną, Izrael Kasztan z rodziną, Szmul Wolfstadt z rodziną.

Smolnego, Stasińskiego i właściciela domu Koszowera, który posiadając zezwolenie inspekcji budowlanej tylko na remont domu kazał przeprowadzić przebudowanie policja pociągnęła do odpowiedzialności sądowej.

„DAJ BUZI, MOJA MAŁA“

oto motto pięknego filmu z czarującą

MADGE BELLAMY

pod tytułem:

„PANIENKA WE FRAKU“

który wraz z

„DZIEWCZYNA ze SPELUNKI“

z piękną

MARY ASTOR

stanowi następny rekordowy program

LUNY.



Miast pocić się, bógostaw los, że masz „ANODOR“ Mediko!



Wczoraj otwarto
Salę Zimową

po gruntownym remoncie i przeróbce na wzór nowoczesnych teatrów.

W programie:
Najgenialniejsza artystka świata, czarująca

Dolores del Rio

W potężnym dramacie napięć erotycznych p. t.

„Igrzysko namiętności“

rozgłoszone arcydzieło filmowe będące ewenementem w dziedzinie kinematografii.

UWAGA:
Ostatnie seanse **Kino w ogrodzie**

Institut de Beauté
Anna Rydel

(Diplomée de l'Université de Bauté Paris)

Cegielniana 19, m. 8, telef. 69-92.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odłuszczone. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektroterapią Solux. Lampa kwarcowa. Farbowanie włosów.

Przyjmuje od 10-ej do 8-ej wiecz.

Polonistka

(pełne kwalifikacje)

przyjmuje posadę w gimnazjum.

Oferty sub. „Magister“ do

admin. „Głosu Porannego“.

JANNINGS

zapowiada



przyjazd
do Łodzi.

Zgłaszajcie się na członków Koła Opiekunów przy Sądzie dla nieletnich w Łodzi. Praca ideowa bez żadnych zobowiązań materialnych!

Turniej tenisowy w Helenowie Główne konkurencje doszły już do walk półfinałowych

Dzień wczorajszy turnieju tenisowego w Helenowie obfitował w ciekawe spotkania. Wczoraj zrana przybyła reszta gości, a więc p. Marszewski z Warszawy i pp. Tews i Bauer z Gdańska, i rozpoczęli natychmiast gry. Niestety nie przybędzie mistrzyni polska p. Jędrzejowska.

W grze pojedynczej panów mistrz Sopot p. Tews wygrał łatwo od p. Mehlo 6:0, 6:1, i od p. Altschillera 6:1, 6:2, wychodząc w ćwierćfinale na mistrza Polski p. Maksa Stolarowa. Spotkanie to nie było naogół ciekawe, gdyż p. Stolarow o całą klasę przewyższał swego przeciwnika, bijąc go bez trudu w ślicznym stylu 6:1, 6:1. Przebieg gry był jedynie ciekawy ze względu na to, że nasz mistrz pokazał cały swój styl gry, który poprawił się nadzwyczajnie od roku ubiegłego. P. Stolarow rozporządza dzisiaj doskonałym serwisem, ma znakomity start do piłki i prawie nie wykazuje braków technicznych, tak że może poświęcić całą uwagę na taktykę gry, co też czyni bardzo dobrze. Łatwe zwycięstwo nad takim przeciwnikiem jak p. Tews świadczy wymownie o ogromnych postępach tenisisty polskiego, który jeszcze przed paru laty nie mógł sprostać czołowym raketom gdańskim.

Drugi do półfinału doszedł pan Kinzel, zwyciężając z trudem po zaciętej walce p. Goldsteina 2:6, 7:5, 6:3. P. Goldstein wygrał dość szybko pierwszego seta i w drugim prowadził 2:0 i miał 40:0 dla siebie, ale w tym momencie załamał się, co przeciwnik umiejętnie wykorzystał, wyrównał, a potem już nie pozwolił sobie wydrzeć zwycięstwa. Następnie p. Kinzel wyeliminował łatwo p. Popławskiego 6:4, 6:0.

Trzeci do półfinału doszedł p. Jerzy Stolarow, bijąc w bardzo ładnym stylu z dużą przewagą p. Marszewskiego 6:2, 6:2. Zwycięstwo to wskazuje najdowodniej, że p. J. Stolarow znajduje się w chwili obecnej w bardzo dobrej formie. P. Marszewski uprzednio pokonał pp. Sołtyńskiego, Wołyńskiego i Wielowiejskiego w tym samym stosunku 6:1, 6:0.

Wreszcie czwartym półfinalistą będzie zwycięzca spotkania Eifferman — Bauer, przyczem zdaje się być pewne, że zwycięstwo przypadnie w udziale wiedeńczykowi. P. Bauer pokonał wczoraj po zaciętej walce p. Pohorylesa 1:6, 6:3, 6:4, oraz zupełnie bez wysiłku p. Ferstera 6:0, 6:0.

W grze pojedynczej pań sytuacja nie uległa zmianie.

W grze podwójnej panów do półfinału doszli na razie jedynie bracia Stolarow. Pozostałe pary półfinałowe będą bez wątpienia: Goldstein — Andrzejewski, Eifferman — Kinzel i Bauer — Tews.

W grze podwójnej pań i panów rozegrane zostało ponownie wczorajsze niedokończone spotkanie par Scarpa — Kinzel przeciwko Raciborska — Eifferman. Gra była nierzwykłe ciekawa, bój panowie

wykazali dużą umiejętność w grze podwójnej, natomiast p. Scarpa była o klasę lepsza od swej przeciwniczki, wykazując dobry start do piłki, mocne i opanowane uderzenie, oraz dobrą taktykę w grze. Pierwszego seta wygrała p. Scarpa z partnerem po zaciętej walce 6:4. Strona przeciwna bierze się do gry, zdobywa prowadzenie i szybko dochodzi do stanu 4:1. W tym momencie p. Scarpa z partne-

rem zaczynają pracować, walczy zacięte o każdą piłkę, zdobywają 5 gemów pod rząd odnosząc śliczne zwycięstwo 6:4, 6:4. W półfinale spotyka się ta para z parą p. Scheiblerowa — Steinert, a w drugim półfinale walczyć będą pary p. Junzanka — J. Stolarow przeciwko p. Kühnel — Goldstein. Poza to rozegrano cały szereg meczy z wyrównaniem.

ek.

Grand Prix motocyklowe Polski Najlepsi motocykliści Europy zgłosili już swój udział

II-gie Grand Prix i mistrzostwo motocyklowe Polski na 1929 rok odbędzie się w Katowicach. Jako punkt na odbycie Grand Prix i mistrzostwa w tym roku obrano Katowice — Górny Śląsk. Wybór doskonały. Nietylko pod względem propagandy sportu motocyklowego, lecz i polskości.

Walka zacięta. Najślawniejsze nazwiska figurują już obecnie na liście zgłoszeń (lista zgłoszeń w dniu 25-go b. m. przekroczyła 48 zawodników). Nazwiska takie, jak Alvensleben, Poschadel, Rychter, Wargin, Bogusławski, Pietawski, Heryng — Polska, Roehr, Stock, Drews, Zimmer, Bouvain — Gdańsk, Stegmann, Klein, Gliss, Zündrf, Erntz, Koch, Nirie, Brant — Niemcy, Walter, L. Handley — Anglja (L. Handley tegoroczny zwycięzca angielskiego Tourist Trophy) i wielu innych z Francji, Szwajcarii, Włoch, Belgji i prawie z każdego państwa Europy — same mówią za siebie.

Niezwykle sprężysta organizacja tegorocznych wyścigów, prowadzona bezpośrednio przez nowoobranego zarząd polskiego zw. motocykl., doskonały dobór personelu pomocniczego, wielkie zainteresowanie i poparcie wszystkich władz centralnych, a zwłaszcza Górnego Śląska, dają pełną gwarancję, że wyścig tegoroczny będzie

rozebrany z całą okazałością jego pierwszorzędnego znaczenia i w atmosferze prawdziw. spokoju i porządku sporowego. Nie będziemy powracali do niefortunnej rozgrywki zeszłorocznych wyścigów w Grudziądzu, zresztą mocno i słusznie skrytykowanej w całej prasie polskiej. Jesteśmy przed nowym faktem i po raz pierwszy — przed naprawdę olbrzymią i staranną organizacją.

Trasa tegorocznych wyścigów doprowadzona jest do idealnego stanu, znajduje się w trzech kilometrach od Katowic i prowadzi przez Mysłowice — Kosztowy — Murcki — Giszowice, jest to obwód o dystansie 27,4 klm. Zawodnicy posiadający maszyny kategorii 6 i A będą musieli dokonać 9 okrążeń, kategorii wyższej — po 11 okrążeń. Od paru dni na trasie już huczą motory, to ci, którzy zgłosili swój udział w wyścigach odbywają usilnie trening. Zawrotne tempo trenujących się, — niektórzy osiągają w czasie próbnych jazd ponad 150 klm. — daje przedsmak tego, co to będzie za zacięta walka. Za interesowanie wyścigami jest olbrzymie.

Zawodnicy oficjalnie zgłoszą się w dniu 31-go sierpnia i w tym samym dniu o godz. 15—19 nastąpi w Katowicach, na rynku odbiór

maszyn przez komisarzy technicznych. Wyścig zaś odbędzie się punktualnie o godz. 13.30 w niedzielę dnia następnego. Rozdanie nagród nastąpi również w niedzielę, o godz. 10 wiecz., poczem wszyscy motocykliści będą gośćmi P. Z. M. na bankiecie w restauracji „Oaza”.

Pomijając liczne nagrody (36 nagród), ofiarowanych przez firmy i instytucje, w pierwszym rzędzie należy wymienić nagrodę pana Prezydenta Rzeczypospolitej i nagrodę pol. zw. motocykl., przedstawiającą wartość kilku tysięcy złotych.

Mają więc o co walczyć mistrze dwukołowych demonów szybkości. Walka będzie piękna. Widok niesamowity. To też nie powinno zabraknąć nikogo na starcie, wszyscy zwoleni motocyklistów i motoryzacji powinni sobie naznaczyć spotkanie w dniu 1-go września w Katowicach na II-gim Grand Prix i mistrzostwie motocyklowym Polski.

Turyści-Hakoah

W jakim składzie wystąpią drużyny

W dniu dzisiejszym na boisku przy ul. Wodnej o godz. 4.30 pop. rozegrane zostaną zawody o mistrzostwo klasy A pomiędzy drużynami Turyistów i Hakoahu.

Sensacyjne zawody te mają dla Hakoahu kolosalne znaczenie, bowiem w wypadku przegranej grozi im spadek do klasy B., niewątpliwie więc niebieski zespół dołoży wszelkich starań, by szale zwycięstwa przechylić na swą stronę, a tem samem odsunąć przykre konsekwencje związane bezpośrednio z porażką.

Jak nas informują Turyści wy-

stąpią w swym najbliższym składzie a więc Wiese — Krygier, Niewiadomski — Trajdos, Szulc I, Kowalski — Stolarski, Balczewski, St. Kubik, Chojnacki, Świętosławski, natomiast Hakoah wystawia ten sam zespół, który osiągnął remis z LKS a ostatnio zwyciężył drużynę wojskowych. Przed zawodami rozegrany zostanie przedmecz pomiędzy Turyści II — Hakoah II o mistrzostwo klasy B.

Dowiadujemy się, iż sensacyjne to spotkanie prowadzić będzie p. Jastrzębski.

Dolores del Rio

JAKO

„TANCERKA”

Wkrótce w „CAPITOLU”

DYREKCJA GIMNAZJUM MĘSKIEGO ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁODZI (HANDL. MATEM.-PRZYRODN.)

ul. Narutowicza Nr. 68,

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne odbędą się w dniach 3, 4 i 5 września r. b. o godz. 4-ej po poł.

Podania do klasy A (dla nieumiejących czytać i pisać), podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł.

Dyrektor Antoni Idźkowski.

KINO-TEATR

Palace

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś i dni następnych!

Wspaniały arcyfilm wytwórni francuskiej p. t.

Szatańska Syrena

Pożądany dramat erotyczny reżyserji mistrza realizatorów Leonc'a Perret'a

W roli głównej znakomity artysta

Iwan Petrowicz

oraz premjowana piękność francuska

CLAIRE DE LOREZ.

MUZYKA M. LIDAUERA.

Uwaga: Ceny miejsc ZNIŻONE! Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł



Dziś i dni następnych!

Harry Liedtke

zdoławszy sukcesy w romansie paryskich bulwarów, pełnym emocji i humoru p. t.

„Ty, ty moje marzenie”

W rolach głównych:

Czarujący Harry Liedtke, wdzięczna Betty Bird i pełna temperamentu Joanna Halbling Orkiestra pod dyr. p. KANTORA Początek o godz. 5-ej pp., w sob., niedz. i święta od 12-ej pp.

Przewlekły kryzys w przemyśle włókienniczym wymaga radykalnych środków sanacyjnych

Memorjał izby przemysłowo-handlowej w Łodzi wysuwa szereg doniosłych postulatów

Zagadnienie kryzysu włókien niczego, które jeszcze do niedawna traktowane było przez czynniki miarodajne, jako zagadnienie wybitnie lokalne, obecnie wkracza w szerokie kręgi zasadniczej dyskusji. Zapoczątkowała ją niejako reprezentacja życia gospodarczego okręgu łódzkiego, izba przemysłowo-handlowa, która złożyła ministrowi przemysłu i handlu obszerny memorjał obrazujący całokształt kryzysu w przemyśle włókienniczym, oraz analizujący drogi sanacji, 40 kart maszynowego pisma zawiera memorjał ten, który nie może być traktowany, jako jedno ze stereotypowych wystąpień poszczególnych organizacji do sfer rządowych, wystąpień, które w wielu wypadkach muszą przebrzmieć bez echa. Memorjał Izby łódzkiej jest wystąpieniem o tak zasadniczym charakterze, że przejście nad nim do porządku przez sfery miarodajne jest niemożliwe. Stanowi on bowiem niezwykle mocne wywypuklenie w szeregu momentów, obrazujących kryzys włókiennictwa polskiego, z drugiej zaś strony w pewnych swych podstawowych założeniach jest on nawet poniekąd rewelacją, która jako wyraz opinii gospodar-

czej musi być poddana szczegółowej analizie.

Dotychczasowe wyniki gospodarczej Łodzi, walczącej o swe prawa, są minimalne: rząd nie potrafił się zainteresować w sposób właściwy i dostateczny żywymi potrzebami Łodzi, ani nie potrafił zdobyć się na żaden konkretny program w stosunku do posiadającego olbrzymie znaczenie okręgu łódzkiego. Ten niewłaściwy stosunek do pomijanej i zapomnianej Łodzi precyzuje memorjał izby w kółkowych uwagach. Stwierdzono tam m. in., że utarł się już u nas fałszywy, niezmierny jednak siłą sugestywną posiadający poglądy, iż okręg łódzki jest pasywną częścią organizmu gospodarczego państwa, wobec czego niedomaganiom jego nie należy poświęcać specjalnej uwagi. Ten, jakże niewłaściwy, stosunek jest oparty na fikcji, pozbawionej wszelkich podstaw, to też słusznie izba zwraca uwagę, iż niedopuszczalnym błędem byłoby kierowanie się tą fikcją w dziedzinie dalszej polityki państwa w stosunku do okręgu łódzkiego. Fikcji tej z łatwością przeciwstawić można olbrzymią rolę gospodarczą okręgu łódzkiego, jako wielkiego ośrodka produkcji ważnego źródła

dochodów dla państwa i samorządu i wielkiego zbiorowiska twórczej pracy, postępu i techniki.

Obszernego memorjału izby łódzkiej nie można streścić nawet w obszernym skrócie, bo zawiera on i tak już szereg skondensowanych, a niezwykle doniosłych problemów. Poniżej podamy tylko główne wytyczne, na jakich opierają się postulaty zaradcze i sanacyjne włókiennictwa łódzkiego. Wolno nam przytem wyrazić nadzieję, że akcja zainicjowana przez izbę przemysłowo-handlową, nie przebrzmi bez echa i skłoni czynniki miarodajne do rewizji dotychczasowej polityki w stosunku do upośledzonej i pomijanej Łodzi.

Miecz. Kołtoński.

Memorjał izby przemysłowo-handlowej w Łodzi przedłożony min. Kwiatkowskiemu, składa się z 4 zasadniczych części.

Część pierwsza poświęcona została analizie przyczyn kryzysu strukturalnego; w części drugiej memorjał omawia całokształt czynników tegorocznego kryzysu; w części trzeciej wysunięto szereg postulatów, zmierzających do doraźnego zapobieżenia konsekwencjom kryzysu; w części ostatniej wreszcie omówiono sposoby usunięcia przyczyn kryzysu strukturalnego.

O doraźnych środkach zaradczych w memorjał czytamy m. in.:

Do bezzwłocznych środków zaradczych należy w pierwszym rzędzie przywrócenie i podniesienie poważnie zachwianej siły nabywczej szerokich mas społeczeństwa, co pozostaje w związku ze stabilizacją linii rządowej polityki zbożowo-aprowizacyjnej. Przemysł włókienniczy z powodu silnych skoków konsumpcji narażony jest na silne ryzyko. W tych warunkach szczególnej wagi nabiera sprawa kartelizacji przemysłu idącej w kierunku unormowania produkcji oraz regulacji i uzdrowienia warunków zbytu. Konieczna jest więc pomoc państwa dla istniejących już karteli, która polegać winna na udostępnieniu członkom specjalnych ułatwień, niezbędnych dla unormowania produkcji i zbytu. Kartelizacja może zapobiec przerostowi produkcji, to też naczelnym postulatem w tej dziedzinie jest zapewnienie włókiennictwu warunków umożliwiających przetrzymanie okresów dekonjunktury. Cel ten udałoby się osiągnąć, gdyby skartelizowanemu włókiennictwu u przystępniono wydatniejsze kredyty lombardowe pod zastaw towarów jako też w formie dyskonta dowodów składowych w instytucji, zajmujących się składowaniem towarów.

POLITYKA EKSPORTOWA.

Trzecim postulatem jest celowa polityka rządu w kierunku rozwoju eksportu włókienniczego. Poparcie rządu w tej dziedzinie jest niedostateczne, jakkolwiek wykorzystanie koniunktury eksportowych może wpłynąć na odprężenie sytuacji włókiennictwa i przyczynić się do

zaktywizowania bilansu handlowego. Memorjał wysuwa konieczność uzyskania niższej ceł rumuńskich na eksportowane przez Łódź towary włókiennicze, zawarcia traktatu handlowego z Chinami, rewizji traktatów z państwami bałkańskimi i Bliskiego Wschodu, rozbudowy systemu zwrotu cła za barwniki, wprowadzenia w życie systemu bonifikowania podatku obrotowego przy wywozie za poprzednie fazy produkcji oraz wprowadzenia w życie instytucji ubezpieczającej kredyty eksportowe.

POSTULATY PODATKOWE.

Wreszcie obszernie omówiono postulaty włókiennictwa w dziedzinie podatkowej. Tutaj za najpilniejsze dezyderaty uznano rewizję i wycofanie okólników min. skarbu sprzecznych z postanowieniami ustaw i orzecznictwem najwyższego trybunału, zapewnienie płatnikom w obecnej krytycznej sytuacji jak najdalej idących ułatwień, ograniczenie nadmiernie rozwiniętej działalności skarbowych biur informacyjnych, wprowadzenie zasady jawności w dziedzinie wymiaru podatkowego, poniesienie dotychczasowej praktyki wymiarowej w sprawie potrąceń od dochodu rzeczy

wistych strat poniesionych na dłużnikach.

W końcu poruszono ciężką sytuację handlu hurtowego, któremu przemysł włókienniczy sprzedaje gros swych towarów. Handel nie korzysta z żadnej pomocy kredytowej. Pozbawiony jest on własnych kapitałów i skazany wyłącznie na kredyty swych dostawców przemysłowych. Niemoc finansowa handlu przeciwko musi do nadmiernego wykorzystywania kredytów towarowych, udzielanych przez zagranicznych dostawców, co ujemnie odbija się na bilansie handlowym. W związku z tem należałoby zapewnić poważniejszym firmom hurtowym bezpośredni wydatniejszy kredyt redyskontowy w Banku Polskim rozszerzyć kredyty redyskontowe dla banków, obsługiujących handel oraz zasilić kredytami spółdzielnie kredytowe, służące potrzebom drobnego kupiectwa gdyż zapewnienie handlowi odpowiednich źródeł kredytów krótkoterminowych przy czynieniu się może do uzdrowienia kalkulacji i stworzenia podstaw do realnego, bo sztucznego obniżenia cen towarów.

Ostatnim postulatem jest konieczność ułatwienia przemysłowi uzyskania kredytów długoterminowych.

Ultimo sierpniowe w Łodzi zapowiada się dość pomyślnie

W branży bawełnianej zauważyć się daje ostatnio poprawa wypłacalności, która pozostaje w związku z rozpoczętym sezonem. Na szerszą skalę sezon ten rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Dotąd największym pożytem cieszyły się towary calo-

roczne. Ultimo sierpnia powinno wypaść lepiej, niż w lipcu, gdyż na okres sierpnia i września wystawiono stosunkowo mało weksli, ponieważ kupcy musieli się liczyć z minimalnym zapotrzebowaniem w tym okresie.

Rynek pieniężny

Ceduła giełdy pieniężnej w arszawskiej

Warszawa, 30-go sierpnia
WALUTY I DEWIZY

Belgia 124,00
Budapeszt 155,58
Kopenhaga 237,40
Londyn 43,22½
Nowy Jork 8,90
Paryż 34,89½
Praga 26,41½

Ogólne obroty b. małe. Tendencja dla większych części walut europejskich słabsza. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88. Rubel złoty 4,63 i pół. Czerwoniec sowiecki — 2 dolary 23 centy. W obrotach prywatnych rubel srebrny 2,68, 100 kopiejek bilonu srebrnego 1,25. Gram czyste go złota 5,9244. W obrotach międzybankowych: Berlin 212,30 Sdańsk 172,89, Nowy Jork 89 i 95

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna 91 i pół;
4 proc. poz. inwestycyjna 118—117½ — 119,00

5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa 64,75
5 proc. poz. konwersyjna 48,25 48,05
10 proc. poz. kolejowa 102,50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83,25
7 proc. oblig. Banku G. K. 83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25

AKCJE

Bank Polski 166,75
Bank Tow. spóldz. 90,00
Bank Zw. Sp. Zar. 78,50
Norblin 139,50
Starachowice 27,50, 27,75

Z pożyczek państwowych mocniejsze: 5 proc. konwersyjna i 4 proc. premjowa inwestycyjna. Z Listów Zastawnych słabsze 8 proc. Tow. kred. m. Warszawy, inne przeważnie mocniejsze. Dla akcji tendencja mocniejsza, obroty b. małe.

„Karuzela Grzechu”

W rolach głównych:

Mikołaj Kolin
Fröhlich
Lisienko
Betty Astor

Następny program w „GRAND-KINIE”

Wytw. Ufa.

Wytw. Ufa.

Helenów

Dzisiaj, w sobotę, o g. 5-ej p. p. KONCERT POPULARNY pod batutą R. TELGA.

Jutro o godz. 11 przed poł. PORANEK MUZYCZNY

Dzisiaj, w sobotę, o g. 8.30 w. OSTATNI WYSTĘP ZESPOŁU Kabaretowego z Metropolu

z słynną tancerką klasyczną p. MIŁOWSKAJA, brazylijską tancerką NORI NORMA, i ekscentrycznym duetem ALEXI na czele. Anonsi W niedzielę, 1 września o g. 8.30 w. Występ zespołu cygańskiego (15 osób) z nowym repertuarem.

Zanotujcie sobie!!!

DOLORES DEL RIO

„TANCERKA”

„CAPITOL”

SPOŁECZNE POLSKIE GIMNAZJUM MĘSKIE
W ŁODZI, POMORSKA 105 TEL. 32-18.

Kancelarja czynna codziennie od godz. 11—1.
Początek lekcyj dnia 3 września o godz. 9 rano.

GIMNAZJUM MĘSKIE

Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy
Technicznej wśród żydów
w Łodzi, ul. Pomorska nr. 48
z prawami gimnazjów państwowych

Podaje do wiadomości, że wpisy odbywają się codziennie (z wyjątkiem sobót) w godzinach kancelaryjnych. Uczniowie, którzy uczęszczali do gimnazjów Szakina, nie płacą wpisowego i traktowani są na równi z uczniami wyżej wymienionego gimnazjum.

Otwiera się klasy wstępne A, B, C.
DYREKTOR: SZYMON HERMAN.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Włókienniczej
w Łodzi, Żeromskiego 115

Podaje do wiadomości, że egzaminy sprawdzające z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych oraz badania psychotechniczne kandydatów na wszystkie wydziały tej szkoły rozpoczynają się w poniedziałek, dn. 2 września r. b. o godz. 8-ej m. 30 zrana punktualnie.

Gimnazjum Humanistyczne Męskie

L. Kacnelsona

ul. Cegielniana 28, tel. 51-79

Zgłoszenia nowowstępujących uczniów odbywają się codziennie.

Początek zajęć 3 września.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 24 sierpnia 1929 roku zaocześnie postanowił: ogłosić upadłość Aronowi Gingoldowi, Dawidowi Kupermincowi i Geclowi Zajdemu, chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 marca 1929 r., zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego D. Fabrykanta, zamianować kuratorem upadłości adw. Stefana Glattera, osadzić upadłych w areszcie dla dłużników, nakazać opieczetowanie majątku upadłych.

Za zgodność: Kurator masy upadłości
adwokat: STEFAN GLATTER
ul. Kilińskiego 44, tel. 49-06.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 6 września 1929 r. o godz. 11 (rano) stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: D. FABRYKANT.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Dr. med.

ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 pp.

LECZNICA

lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarцова, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 28-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych.
od 8—10 rano i 4—8 po poł.
Oddz. poczek. dla pań.

Dr. Med.

S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne
leczenie lampą kwarцовą
Moniuszki 5. Tel. 70-50
Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.
Penie od 5—6.

Do akt.
Nr. 1174-1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasa dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 6 września 1929 r. od godz. 10 r. w Łodzi, przy ul. Konstanyfnowskiej 122 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Bracia

Cygelberg“ i składających się z 2 maszyn mechanicznych oszacowanych na sumę zł. 950.—

Łódź, d. 12.8.29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

Do akt.
Nr. 838-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasa dzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 6 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.

Cegielnianej 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Widzewska Manufaktura Bawelniana“ Sp. Akc. i składających się z 40.000 metrów płótna białego, oszacowanych na sumę zł. 40.000.—

Łódź, d. 22.8.29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

Do akt.
Nr. 1410 / 29 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dniu 6 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul.

Cegielnianej 30 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szajbe i składających się z 60 kolder watowanych oszacowanych na sumę zł. 1100.—

Łódź, 27/VIII-29 r.

Komornik: T. Chorzelski

Do akt.
Nr. 1396 / 1929 r.
Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamiesz. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC, ogłasza, że w dn. 6 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 33 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Fajtela Kopolowicza i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 500.—

Łódź, dn. 27.8.29

Komornik: T. Chorzelski

Kursy Handlowe J. Mantinbanda

w Łodzi, ul. Przejazd Nr. 12. :: Telefon Nr. 57-91.
Roczne i Półroczne; Dienne i Wieczorowe.

Wykłady rozpoczynają się 3 września b. r. ogólną zbiórką wszystkich grup o godzinie 7 wiecz.

Na kursach rocznych wykładane są następujące przedmioty: Księgowość pojedyncza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, a w zależności od dostatecznej ilości kandydatów również niemiecka i rosyjska, nauka o handlu, prawoznawstwo, ekonomja polityczna, kaligrafja, stenografja i pisanie na maszynie.

Zapisy przyjmuje Kancelarja kursów codziennie od godziny 11—1 pp i od 4—8 wiecz.

Kierownik kursów J. Mantinband.

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Tani tydzień!

Wszystkie miejsca na 1-szy seans po 50 gr., a na pozostałe seanse po 1 zł.

Noc miłosna skazańca

rewolucyjny dramat miłosny na tle głośnej sztuki Sophusa Michaelisa „Wesele podczas rewolucji“
W rolach gł. D. Jacobini, Karina Bell, Gösta Ekman i in.

KINO w OGRODZIE.

Nast. progr.:
KOCHANKA ROZWOLSKIEGO
W roli głównej: BRYGIDA HELM.
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10.—

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od 27. VIII. do 2.IX.1929 r.
DLA DOROSŁYCH:
ZIEMIA OBIECANA
według głośnej powieści Władysława Reymonta, malującej życie Łodzi.

W rolach głównych: Jadwiga Smosarska, Kazimierz-Junosza-Stepowski, Solski i inni.

DLA MŁODZIEŻY:
UKOCHANY SZERYF
Dramat w 7 aktach.
W roli głównej: Tom Mix.

Nad program: **Pies z Hoxville'u.**
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej

Absolwentki wydz. lekarsk. uniw. Odeskiego

Z. SZWALBE
Zielona 17.

powróciła z Wiednia

Pielęgnowanie cery, usuwanie brodawek, zmarszczek, piegów, wągrów i innych defektów. Masaż kosmetyczny. Maski balsamiczne i inne. Pielęgnacja włosów i usuwanie łupieżu i t. p.
Godziny przyjęć: od 10 r. do 8 wieczór.

Gabinet GIMNASTYKI LECZNICZEJ i fizykalnej terapii

Dr. med. **Cecylii Fokszajskiej**

Gimnastyka lecznicza, oddechowa, lampa kwarцова, diathermia, kąpiele świetlne.

101 PIOTRKOWSKA 101
TEL. 30-76. Autom. 210-76.

Dr. Rachela Lewi

powróciła
SPECJALNOŚĆ:
Choroby dziecięce

ŻEROMSKIEGO 24, TEL. 42-72.
Przyjmuje od 3-ej do 4-ej po poł. i w lecznicy „Vita“ Piotrkowska 45, od 4-ej do 5-ej poł.

CIASTKA

po 20 gr.

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLIŃSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

PIJĄCY WODĘ VICHY
ŻĄDAJCIE ZAWSZE

VICHY CÉLESTINS

z marką Vichy-Etat

woda bezwzględnie naturalna

czerpana w Vichy pod kontrolą Rządu Francuskiego

WYSTRZEGAJCIE SIĘ
wód przygotowanych sztucznie mianujących się nieprawnie VICHY

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

Lód Lodownia Centralna
Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

naturalny
Szybka dostawa
Ceny niskie.

Sprzedaj również od najmniejszej ilości na miejscu.

Przy abonamencie miesięcznym rabat.
Piotrkowska 116.

Na dogodnych warunkach!
Dr. med. **H. LUBICZ**

Cegielniana 43. Tel. 41-32
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Leczenie lampą kwarцовą (wypadanie włosów)

powrócił.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

POT I NIEMIŁA WONA
z RAK NOGI PACH
USUWA ZMANY I NIEZASTĄPIONY
OD 12 WIEKU
SUDORYN

W PUDEŁKU Z SIETKIEM
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

Nabyć można w Fabrycznym składzie „DOBROPOL“
Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

UZDROWISKO PODGÓRSKIE ZAWOJA

Wieś Zawoja, licząca około 6000 mieszkańców, leży w powiecie makowskim, województwie krakowskim, tuż nad górskim potokiem Skawica, u stóp Babiej Góry. Okolica górzysta z uroczym widokiem na okoliczne wysokie szczyty, pokryte lasami. Podgórski klimat Zawoi wyróżnia się łagodnością, bardzo czystym i wolnym od kurzu powietrzem. W Zawoi jest kilkanaście willi i dworków, prowadzących pensjonaty, a prócz tego przebywający tu goście mieszkają w schludnych domostwach i gospodarstwach górali. Miejscowość ta nadaje się do leczenia dla osób anemicznych, niedokrwiastych i skłonnych do gruźlicy, potrzebujących przede wszystkim wypoczynku po nadmiernych wysiłkach pracy lub też po przebytych ciężkich chorobach. Zawoja zwiedzana jest licznie przez turystów, leży bowiem na głównym szlaku turystycznym.

HOTEL PENSJONAT FRYDERYKA BRÜLLA W ZAWOI

przyjmuje dla reklamy na miesiące wrzesień — październik pensjonariuszy, licząc za mieszkanie i pełne utrzymanie (obfity posiłek — 5 razy dziennie)

zł. 8.-- na dobę od osoby

Uprasza się o natychmiastowe zamówienia, ponieważ ilość wolnych pokoi jest bardzo ograniczona.

WEZWANIE.

Magistrat m. Łodzi na podstawie art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58/1925 poz. 411) niniejszym wzywa Zarząd Sp. Akc. Manufaktury Bawełnianej B. Sprei Regen w Łodzi do odbioru w lokalu biura Wydziału Podatkowego (Plac Wolności Nr. 2, piętro I, pokój 23) zawiadomienie tutejszej Izby Skarbowej z dnia 12 czerwca 1929 roku — L. 36455/II-5/28.

Nieodebrane w terminie 2 tygodni od daty niniejszego wezwania zawiadomienie powyższe uważać się będzie w myśl art. 122 cytowanej ustawy za doręczone.

Łódź, dnia 29 sierpnia 1929 r.

Magistrat m. Łodzi

Prezydent:

(—) B. ZIEMIĘCKI

Przewodniczący Wydziału

Podatkowego

(—) L. Kuk.

KONKURS.

Magistrat m. Łodzi rozpisuje dla architektów polskich nieograniczony konkurs na wykonanie szkiców na budowę szkoły powszechnej 13-klasowej przy ul. Rokocińskiej 41 w Łodzi.

Termin składania prac konkursowych upływa w dniu 15 października 1929 roku.

Plan sytuacyjny terenu, przeznaczonego pod budowę szkoły jak również program i warunki konkursu wydaje bezpłatnie Wydział Budownictwa, Magistrat, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 51.

Magistrat m. Łodzi.

BEZINTERESOWNIE!

Czytelnikom „Głosu Porannego”. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności, i przeznaczenia — darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psychografolog Szyller-Szkołnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7 wieczór. 820—2



Do akt. Nr. 2002 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 września 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 79 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chany Rapoport składających się z mebli i innych ocenionych na sumę zł. 685.— Łódź, 24.8.1929 r. Komornik St. Górski.

Do akt. Nr. 1352/29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi I rewiru Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 września 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Leokadii Matwiejew składających się z różnych mebli i palta karakulowego ocenionych na sumę 960 zł. Łódź, 28.8.29 r. Komornik w/z (-) S. Zajkowski

Do akt. Nr. 1313 | 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 10 września 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Samuela Libermanna składających się z mebli gabinetowych ocenionych na sumę zł. 3000.— Łódź, 26.8.1929 r. Komornik St. Górski.

Do akt. Nr. 1085 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 6 września 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Herszkowicza i składających się z 97 kg. szali trykotowych oszacowanych na sumę zł. 700.— Łódź, 7/VIII-29 r. Komornik T. Chorzelski

W „Podębciu” Żądajcie „Głosu Porannego”

w budce z wodą sodową tuż przy przystanku tramwajowym

Ogłoszenia drobne

3 UCZNIÓW

przyjmie z całodziennym utrzymaniem int. izr. rodzina. Opieka troskliwa. Na żądanie pomoc w nauce, oraz konwersacja niemiecka i angielska. Żeromskiego 1 m. 15 od 11 — 6. 4909—2

DO WYNAJĘCIA

pokój z kuchnią od gospodarza. Szpitalna 16. Widzew. 4848—2

ZGUBIONO

portfel zawierający zł. 180.— oraz zezwolenie na broń myśliwską, oraz weksel na zł. 500.— in blanco wystawca Emil Mataj, żyro Emilii Rot zam. w Rzgowie. Weksel powyższy unieważniam. Rudolf Mataj gm. Gospodarz wieś Guzaw.

ZAGUBIONO

książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną na imię Alfreda Pirsza wydane w PKU. Łódź — powiat Zawiszy 24.

Gimnazjum Żeńskie

R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej
Gdańska 90 (róg Andrzeja) Tel. 28-62.

Egzaminy wstępne 4 września — lekcje 3-go.
Kancelarja czynna od 9-ej do 2-ej.



ROWERY

Zawadzkiego, Kamińskiego

i innych oraz różnych marek zagranicznych nabyć można najtaniej i najdogodniej w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu tel. 58-61.

Studentka belgijskiej akademii handl. poszukuje posady

Korespondentki

francuskiego i angielskiego, lub tłumaczki na te języki. — Zna również buchalterję. Najlepsze referencje. Oferty sub. „A. D.”

DR. MED.

RAPEPORT

UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia)

telefon 44-10.

Przyjmuje od 1—2 i 4—8w



Na dogodnych warunkach!

Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych tóżek metalowych wyzmaczek amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 58-61.

P. P. RADIOAMATORZY
Dla waszej wygody wystarczy zatelefonować 25-21
a akumulator Wasz zostanie odebrany, naładowany i odesłany.
Stała opieka nad akumulatorami bez dodatkowej opłaty.
CENTRALNA ŁADO WNIA AKUMULATORÓW
Łódź, Piotrkowska 167. TEL. 205-21.

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi Pomorska 48 zaprasza Rodziców wpisujących dzieci do szkół o łaskawe przybycie na

Zebranie Rodzicielskie

które się odbędzie 1 września r.b. o godz. 4.30 po poł. w sali rekreacyjnej zakładu celem zapoznania się z programem szkoły i stworzenia wspólnej platformy wychowawczej dla dzieci tego zakładu. 4920—1

POSZUKIWANY 1 pokój

elegancko umeblowany z elektrycznością, możliwie przy rodzinie, pomiędzy ulicami Pl. Wolności a Nawrotem. Oferty sub „L. E.” 4877-3

PENSJONAT „ZDROWIE”
(wł. W. Jakubowicz) WIEWIÓRCZYŃ W ŁASKU
zawiadania, że są już wolne miejsca po cenach znizowanych.
OBSŁUGA SOLIDNA! KUCHNIA OBFITA!

KSIAŻKI SZKOLNE
nabyć można NAJTANIEJ
W KSIĘGARNI I. FRANCUZA
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 34
Zamieniam i kupuję używane książki szkolne
KSIAŻKI SZKOLNE

Z prawami gimnazjów państwowych
8-io kl. Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA”
Wschodnia 62, tel. 75-38.
Zapisy nowowstępujących przyjmuje sekretariat codziennie od 10—1 i od 5—7.
Egzaminy we wrześniu.
Dyrektor (—) B. JUDELEWICZ.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front 1 p., telefon 43-63.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odosłanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. więcej zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.